

## PRENUMERATA

**Kurjera Warszawskiego** wraz z dodatkiem porannym:  
**W Warszawie:** rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 kop. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, miesięcznie kop. 75.  
 Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5.  
**Na prowincji i w Cesarstwie:** rocznie rs. 12, półrocznie rs. 6, kwartalnie rs. 3, miesięcznie rs. 1.  
**Za granicą:** miesięcznie rs. 1 kop. 50.  
 Numer pojedynczy bez dodatku kop. 5; dodatek poranny kop. 3.

# KURIER WARSZAWSKI.

wychodzi w dni powszednie wieczorem, w niedziele i święta zrana, a nadto wychodzą stale w dni powszednie, z wyjątkiem dni poświęconych, dodatki poranne.

## ROK SIEDMDZIESIĄTY DRUGI.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godziny 8-jej rano do 8-jej wieczorem, w niedziele i święta od godziny 10-jej rano do 1-jej po południu.

**Redakcja, Administracja i Drukarnia:** Plac Teatralny nr. 9. — **Telefon Redakcji 268.** — **Telefon Administr. 517.**  
**W Łodzi kantor własny, Piotrkowska 7/281, telefonu nr. 313.**

## OGŁOSZENIA

**Reklamy:** za jeden wiersz garmontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz kop. 20.  
**Nekrologja:** za wiersz 15 kop.  
**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz petirowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.  
**Małe ogłoszenia** za jeden wiersz po 2 kop. każdy raz, ogłoszenie minimum 20 kop.  
**Nadesłane** za jeden wiersz garmontowy rs. 1.  
 Ogłoszenia do *Kurjera* przyjmuje także Biuro Rajchmana i Frendlera, ulica Senatorska.

— Jutro, o godzinie 9½ zrana, w kościele św. Trójcy (po-trynarskim), odprawiona będzie przed ołtarzem Pana Jezusa Nazareńskiego uroczysta wotywa ku uczczeniu męki Pana Jezusa. Po ukończeniu jej, pobożnym podawany będzie relikwiarz z drzewem Krzyża św. do ucałowania.

— W dniu jutrzejszym w kaplicy Matki Bożej Częstochowskiej w kościele św. Ducha (po-paulińskim), o godzinie 9-jej zrana, odprawiona zostanie ku Jej czci uroczysta wotywa.

— W kaplicy Pana Jezusa w kościele archikatedralnym Jana jutro, o godzinie 8-jej zrana, odprawiona będzie solenna wotywa.

— Nabożeństwa pasyjne odprawione będą w dniu jutrzejszym w kościołach: św. Jacka (po-dominikańskim), św. Anny (po-bernardyńskim), św. Antoniego (po-reformackim), gdzie w dniu tym w ciągu całego postu o godz. 4-jej po południu odbywać się będzie rozważanie stacyi męki Zbawiciela, oraz w kościele Opieki św. Józefa (panien wzytek), gdzie w piątki wielkiego postu o godzinie 9-jej zrana odprawiana jest solenna wotywa z wystawieniem J. Sakramentu, ku uczczeniu męki Chrystusa Pana.

## PRZEGLĄD POLITYCZNY.

Niemcy zajęci są obecnie nieomal wyłącznie rozpamiętywaniem i analizą krytyczną ostatnich wypadków. Organy liberalne, uradowane z zupełnego wycofania projektu szkolnego, przyznają natomiast, że ostatnie nominacje „nie wyjaśniły dostatecznie położenia”. Jasność zupełna oświeciłaby widnokrąg ich obozu dopiero wtedy, gdyby misję cofnięcia projektu hr. Zedlitz z areny parlamentarnej otrzymali przedstawiciele nacjonal-liberalizmu i „Freisinnu”.

W zachowawczej przeszłości hr. Eulenbura i radcy Bossego trudno się rozsmakować pupilom politycznym p. Bennigsen. Zadowolenie przeto jest polowiczne, a polowiczność ta objawia się ciąglem alarmowaniem opinii publicznej przez rozpuszczanie fałszywych pogłosek o dalszych groźących zmianach ministerjalnych.

Gdyby wierzyć tym pogłoskom, skwapliwie protegowanym z Friedrichsruhe, blizkim potknięcia się byłoby ministrowie: Boetticher, Herrfurth i Heyden. Przez chwilę podobno pierwszy z nich miał istotny zamiar usunięcia się z urzędów wiceprezesa pruskiej rady ministrów i sekretarza stanu dla spraw wewnętrznych rzeszy, wszakże cesarz Wilhelm dymisji nie przyjął, i drobne zadrażnienie Boettichera, trochę chorego a nieco urażonego z powodu przeoczenia jego kandydatury na urząd prezesa gabinetu pruskiego, do którego miał pierwsze prawo w porządku hierarchicznym, ustąpiło. Z tego pojednania wyrosło nowe rozczarowanie w Friedrichsruhe, gdzie nienawidzą Boettichera, podejrzewając, że on to w znacznej mierze przyczynił się w swoim czasie do obalenia księcia Bismarka.

Organy inspirowane w Friedrichsruhe gniewają się zresztą i za to, że podczas ostatniego przesilenia nikt w Berlinie nie pomyślał, aby zasięgnąć rady u wyroczni z Saskiego Lasu, aczkolwiek w reskrypcie pożegnany cesarz zastrzegł sobie wyrażnie prawo w trudnych okolicznościach wysłuchania doświadczonej rady księcia Bismarka. Ambicja przeto znowu uczuła się drażniona; niechże balsamem będzie dla niej nowa elukubracja wielkiego muzyka i niemniejszego dziwaka, Hansa Bülowa, który, kończąc w Berlinie słynny swój cykl koncertów filharmonijnych, u-

ważał za stosowne znowu „przemówić do narodu”, tym razem budując komiczną paralelę pomiędzy twórcą dziewiętej symfonii a „największym mężem naszego czasu, Beethovenem polityki—księciem Bismarkiem”.

Inne zmiany ministerjalne nie są w poważnych kołach berlińskich przewidywane. Owszem zauważyćby można raczej, że poniedziałkowe przedstawienie się obu nowych ministrów w sejmie pruskim uczyniło dobre wrażenie u stronniw prawicy, zarówno jak lewicy. Tylko że dziś nielatwo polapać się w prawdziwej fizjognomji żywiołów parlamentarnych, nielatwo orzec, kędy zasiada dziś opozycja, a kędy obóz rządowy. Cofnięcie projektu szkolnego wywołało niewątpliwie nowe ugrupowanie się stronniw, którego ślady uwidoczniły się już na poniedziałkowym posiedzeniu izby, podczas pierwszego czytania projektu o kredycie dodatkowym na budowę kolei strategicznych. Członek centrum, Orterer, sprzeciwiał się odesłaniu projektu do komisji ze względu na spóźnioną porę, podczas gdy wolnomyślny Hintze i wolnokonserwatysta Kardorff z góry oświadczyli, że kredyt uchwala. Do niedawna projekty rządowe wywoływały wręcz przeciwny skutek na oddzielne grupy w izbie pruskiej.

Zwłaszcza nowy minister oświaty, p. Bosse, umiał sobie odrazu kupić wszystkich, z wyjątkiem naturalnie centrum katolickiego, które długo nie przebaczy zmarnowania dzieła hr. Zedlitz. Zapewnienie Bossego, iż jest człowiekiem pozytywnej religii, zjednało mu konserwatystów; stronniw liberalne zaś przebaczyły mu nawet to przyznanie się do religii, skoro towarzyszyło mu cofnięcie projektu szkolnego. Bosse ma być oprócz tego szczególnym ulubieńcem

## TESTAMENT HOPCKINSA.

przez

Jana Rutkowskiego.

(Dalszy ciąg.)

W drodze spostrzegł, że mu zabrakło tytoniu. Przeszukał wszystkie kieszenie, aby znaleźć dwa susy na kupno papierosów w pierwszej lepszej dystrybucji. Nie znalazł nic, oprócz, rozumie się, stu dwudziestu franków, przeznaczonych na zwyciężenie fortuny. Tych pieniędzy nie ruszy za nic w świecie, wszak obiecał sobie pozostać wiernym hasłu: „Ani chwili słabości!” Obędzie się na dziś bez tytoniu.

Jakże się czas wolno wleczce... Dopiero piąta, a zaledwie o szóstej ściągają do klubów gracze. Jerzy Wallis skręca na bulwary i jako przysły kapitalista wystawy sklepowe ogląda. Bardzo ładny naszyjnik pereł na wystawie jubilera. To będzie dla Belli za miesiąc, za dwa, trzy najdalej. Za lustrzami szykami Maison Dorée bieleją stoliki nakryte. Po kilku miesiącach zacznie tu jadać obiady przed udaniem się do klubu na grę zwykłą. Codziennie pozwoli sobie na pół tuzina ostryg, butelkę dobrego burgunda i pół buteleczki szampana. Wszak przy 600 frankach miesięcznie wystarczy na to wszystko? Potem podobają się Wallisowi umeblowane bardzo stylowe. Trzeba będzie czasem pomyśleć o saloniku, w którym Bella przyjmować ma gości. Da się obicie wiel or przy portjerach odpowiedniego odcienia. Albo nie: lepiej będzie kazać zrobić meble całe białe ze złotem, obite adamaszkiem wyciskany. To trwalsze, a nadewszystko szlachetniejsze. Klejnoty i srebra, pozostałe po babce Trevelyan, oddawna zginęły w czeluściach lombardowych. Z pierwszych oszczędności kupi Wallis nakrycie srebrne na 12 osób i przepyszną bransoletę, wysadzaną szmaragdami, którą ot, tu, ma przed sobą w tej chwili. Rysunek bransolety pozostawia nieco do życzenia, ale się to każe zmienić. W składzie win wystawiono w oknie kilka baryłek na różne ceny. O, to bardzo do-

bra marka! Odtąd nie pozwoli Belli kupować wina na litry, ale odrazu sprowadzi sobie parę beczek porządnego Medoc'u. Niech się wino wystoi.

I w tej chwili zdawało się Wallisowi, że wszystko, co przeszło, było snem tylko. Doprawdy, jak mógł żyć od lat kilku, nawet kilkunastu w niecznośnej gorączce moralnej, skoro ma przed sobą przyszłość tak świetną, a nadewszystko spokojną, bez zgrzytów, kłopotów pieniężnych i wyrzutów sumienia. Aby tylko zdobyć się na trochę silnej woli...

Zawrócił i powoli, nie spiesząc się, szedł do klubu, założonego przed kilku laty na Avenue de l'Opera. Była to niewielka szulernia, w której najniższa stawka wynosiła półtrzecia franka. Po marmurowych schodach wszedł na pierwsze piętro i zadzwonił.

Otworzono mu z pośpiechem. Kilku lokai ziewało w pustym przedpokoju. Na wieszadłach nie było jeszcze palt ani kapeluszy. Wallis jest jednym z pierwszych. Tem lepiej. Oswoi się z atmosferą klubową, zanim do gry poważnej przystąpi.

Przeszedł przez wielki salon i wyszedł na balkon, ciągnący się przez całą długość domu. Niebo wypogodziło się, słońce, kierując się ku zachodowi, jasno świeciło na niebie. Wszystko w około miało wygląd święteczny. Po bruku ulicznym sunęły powozy, fiakry, wozy ładowne. Na chodnikach mijaly się w dwóch kierunkach fale ludzi eleganckich zadowolonych, szczęśliwych. Wallis jutro będzie do nich należał.

Powrócił do głównego salonu i szedł po miekim kobiercu, zagłuszającym odgłos kroków. Przed nim ciągnęła się amfilada pokojów do gry, gabinetów, sal jadalnych. O, bo *Paris-club* urządzone jest z wykwintem. Za salonem głównym idą dwie sale do gry. Pod ścianami stoją wygodne otomany, a w posrodku ciągną się długie stoły, zielonym suknem obite. To świątynie bakarata, puste jeszcze i głuche w tej chwili.

Wallis zwrócił się na lewo i wszedł do biblioteki. Nie było w niej książek, ale pośrodku stały stoły z przyborami do pisania, ginaciami wśród stosu gazet. Nikt tu korespondencji nie prowadzi, ani gazet nie czyta, ale szulernia musi mieć choćby powierzchowne pozory klubu. Wziął dziennik i utonął w głębokim

fotelu. Przeczytał tytuł artykułu wstępnego i, myśląc o czem innem, wiodł oczami po wierszach, zdających do podpisu. Machinalnie przewrócił kartę dziennika i wpatrywał się w biały papier, zaczerniony farbą drukarską. Cóż go obchodzić mogły myśli w tych wierszach zawarte? Nasłuchiwał, czy w okolicy stolów bakaratowych w salach gry nie gromadzą się stali *Paris-clubu* klienci.

Oto i oni. Wchodzą po jednemu, witają się, albo i nie witają wcale, bo oprócz bakarata nie tych ludzi nie łączy ze sobą. Nie znają się prawie, co więcej, każdy ma wszystkich innych za skończonych szubrawców, którym dowieżać nie można, których znajomość mogłaby być po za klubem kompromitująca. Oto kupiec hurtowy z ulicy Temple, który siedzi w długach po uszy; lada dzień ogłosi bankructwo, przychodzi tu codziennie i przegrywa, co mu wpłynie poprzedniego dnia do kasy. Oto młodzieniec jakiś wyblady, którego ojciec na wieprzach dorobił się majątku. Syn puszcza z dymem resztki ojcowizny. Oto urzędnik z ministerjum, który bierze łapówki na prawo i na lewo, aby mógł wieczorem rzucić na stół parę franków. Ale najwięcej wśród gości *Paris-Clubu* znajdziesz ptaków niebieskich, znanych tylko z nazwiska, o tyle prawdziwego, o ile nie fałszywego, cudzoziemców, podających się za korespondentów pism nie istniejących na bożym świecie, wielkich przemysłowców z księżycą, przedstawicieli firm handlowych z siedmioma górami, z siedmioma rzekami—ba! z siedmioma oceanami, dwuznacznego wyglądu graczy giełdowych, którzy milczą uparcie, jakby obawiając się, aby ich nie poznano po dźwięku głosu. Wszystko, z czego składają się jako tako przyrodziane szumowiny Paryża, przewinie się dziś w *Paris-Clubie*, przegra lub wygra, a jeżeli wygra, pójdzie gdzieindziej szukać szczęścia. Kto wie, ilu z tych panów nosi znaczki karty w kieszeni, choć administracja *Paris-Clubu* zapewnia wszem wobec i każdemu z osobna, iż ma doskonale zorganizowany inspektorat, który wszelkie nadużycia potrafi pochwycić na gorącym uczynku.

Niebawem zjawia się pan dyrektor klubu, za nim pan inspektor podaża. Panowie ci błyszczą brylantami na palcach, brylantami w spinkach u koszuł, brylantami w szpilkach od krawata, choć mają wygląd



cesarza, który go ceni wysoko, jako istny „genjusz pracy”; wreszcie cieszy on się fanatycznym przywiązaniem całego personelu urzędniczego. Wszystko to razem stwarza mu pozycję bardzo przyjemną.

O wiele kłopotliwszą jest w obecnej dobie rola prezesa ministrów francuzkich, p. Loubeta, którego prasa i radykalne stronnictwa w izbie czynią odpowiedzialnym za ostatnie wypadki i obypują złorzeczaciami impertynencjami. W poniedziałek dwukrotnie gabinet był zagrożony w swoich posadach. P. Loubet sprzeciwił się uznaniu nagłości wniosku deputowanego paryżkiego, Emila Ferry, żądającego orzeczenia, iż państwo obowiązane jest do zwracania szkód stronom prywatnym, poszkodowanym przez eksplozję. Izba odrzuciła nagłość wniosku, wszakże ośmioma tylko głosami większością! Gabinet wisiał przeto chwilę nad przepaścią.

Po chwili sytuacja powtórzyła się. Minister wojny, p. Freycinet, domagał się niezwłocznego uchwalenia żądanych przez niego kredytów dodatkowych na cele wojskowe. Rajberti i Pelletan zażądali odroczenia uchwały do dnia następnego, a izba 280 głosami przeciw 252 odroczenie to zawotowała. Stanowisko Freycineta przez dwadzieścia cztery godzin było podkopane; szczęściem dla niego nazajutrz ogromną większością 416 głosów przeciw 23 uchwalono żądany kredyt.

Br. Z.

## Dwunaste przedstawienie trupy russkiej artystów teatrów Cesarskich w Petersburgu.

Widowisko wczorajsze rozpoczęła komedia w 1-ym akcie Gnidycza p. t. „Płonące listy”.

Autor przedstawił tu młodą i nadobną wdówkę Zynajdę Sergiuszównę Wasilczukową (p. Temirowa), której wuj, Orest Aleksandrowicz Olchowski (p. Nikolski), chce ją wyswatać za jakiegoś barona. Zjawia się Jerzy Mikołajewicz Krasnokutski, marynarz (p. Dalmatow), dawny adorator Zynajdy z jej czasów panieńskich.

Wdówka domaga się zwrotu listów, jakie pisywała do niego; Jerzy, mający te listy przy sobie, zaczyna je przy kominku odczytywać i na rozkaz Zynajdy rzuca kolejno na pastwę płomieni. Ale znalazł się jeden liścik serdeczny, pełen wynurzeń miłosnych (bo Zynejda kochała Jerzego, a wyszła za innego z musu, gdy Jerzy puścił się w podróż morską). Ten liścik budzi wspomnienia w sercu Zynajdy i — jak się łatwo domysleć — młoda wdówka oddaje swą rękę i serce stałemu w miłości żeglarzowi.

Bardzo dobra 4-aktowa komedia W. Kryłowa

lokał ze złego domu, którzy przed godziną zrzucili liberję i włożyli na siebie modnie skrajane żakiety. Tuż za nimi wsuwa się do salonów figurka niepozorna, szczupła, wynędzniała, z oczami podkrążonemi sinemi obwódkami. To krupjer głównego stołu gry. Zarabia dziesiątki tysięcy franków miesięcznie oprócz dziesiątków tysięcy, które przy rozplatach ukradnie. Krupjer już przyszedł, to znak, że niebawem gra się rozpocznie. Z głównego i bocznych salonów ściągają gracze.

Wallis wstaje ze swego fotelu, odkłada na bok gazetę, z której ani słówka nie pamięta, i dąży za innymi. Gaz już zapalono nad wielkim stołem podłużnym, podzielonym na dwie równe części. W samym środku, po dwóch bokach stołu, stoją krzesła wyższe od innych, jedno przeznaczone dla bankiera, drugie dla krupjera.

— Panowie — rozlega się głos inspektora — partja rozpoczyna się...

Gracze z pośpiechem zajmują miejsca około stołu. Przychodzący zapóźno tworzą tak zwaną galerję: grają stojący. Kupiec z ulicy Temple wydobywa z pugilaresu parę stufrankówek.

— Trzy luidory do banku — deklaruje.

— Nikt nie daje więcej? — zapytuje krupjer.

Milezenie. Kupiec zasiada na krześle i składa sześćdziesiąt franków przed krupjerem. Ten ściaga z tej sumy dziesięć franków i wpuszcza do „kanjoty” — skarbonki, umieszczonej tuż koło jego krzesła. Pan inspektor podaje krupjerowi świeżą talję kart. O! bo w *Paris-Clubie* wszędzie odbywa się musi tak, jak w wielkich klubach.

— Panowie! — gra rozpoczęta — zapowiada krupjer.

Gracze siedzący i galerja składają na stole żetony z kości słoniowej, nabyte przed chwilą u kasjera klubu, zajmującego miejsce przy maleńkiem biurczku, umieszczonem tuż obok stołu gry. Bankier ciągnie karty, daje dwie sobie, dwie najbliższej siedzącemu partnerowi. Partja bakarata rozpoczęta.

A tymczasem panowie dyrektor i inspektor klubu wychodzą co chwila, wyprowadzani przez nowoprzybywających gości klubowych, którzy coś z cicha szepeczą im do ucha. Dają do przedpokoju, gdzie czeka nowy członek klubu, wprowadzony przez poprzednio już bywającego klienta.

p. t. „W opalach” grana była w roku zeszłym w teatrze Letnim przez trupę Korsza.

Obecnie do zaznaczenia pozostaje wyborna gra wczorajszych wykonawców, którzy od początku do końca sztuki zbierali oklaski, a mianowicie: p. Warłamow w roli Piotra Archipowicza Czerenkowa, p. Żuljewa, jako jego żona Nadzieja Szymonówna, pani Sawina, z właściwym sobie talentem grająca rolę ich córki Elżbiety; p. Sazonow, wyborny w roli Bazylego Zacharjaszowicza Czerenkowa; p. Temirowa odtwarzająca postać Lidji Orestówny; p. Strielska, grająca charakterystyczną rolę gospodyni Mazony; p. Dalmatow, doskonały w roli Konstantego Hilarowicza Zawadeckiego i p. Apolonski, odtwarzający postać Andrzeja Łukaszczyka Lisatowa.

## W sekcji handlowej.

Obfity materiał sprawozdawczy daje nam wczorajsze posiedzenie sekcji V-ej, handlowej.

Pierwszym punktem, jaki obejmował porządek dzienny, była kwestja uregulowania produkcji warszawskich piekarń parowych.

Przypominając jej genezę zaznaczamy, iż wywołało ją podanie czterech właścicieli, zwrócone do magistratu, a zawierające zawiadomienie, iż producenci rzeczeni, w celu usunięcia szkodliwej konkurencji, zmniejszenia kosztów administracji i samego wypieku chleba, pragną zawrzeć między sobą odpowiednią konwencję; zawiadamiają o tem władze miejskie dlatego, ażeby krok ten nie był im poczytany za chęć działania na szkodę konsumentów. Magistrat podanie to zwrócił do warsz. oddziału Tow. przemysłu, sekcja zaś handlowa oddała je specjalnej delegacji do bliźszego zbadania.

Otóż relacja delegacji przeciwko zamierzonej konwencji nie ma do nadmienienia. Stosunek liczebny piekarń parowych, których jest wszystkiego czterech, do piekarń ręcznych, których w Warszawie istnieje przeszło 500, usuwa z góry obawę wszelkiego monopolu. Jeśli zaś piekarnie parowe przez zawarcie odpowiedniego układu, podzielenie swej działalności na cztery okręgi, stosownie do dzielnic, w których są położone, wreszcie wyzwolenie się od szkodliwego wpływu t. zw. konduktorów skorzystają nie mało, zysk ten nie może w żadnym razie obrócić się na niekorzyść konsumentów, gdyż trzeba pamiętać, że kiedy produkcja piekarń parowych wynosi ogółem dziennie 80,000 f. chleba przy niemożności zwiększenia jej bez znacznych nakładów, produkcja piekarń ręcznych może ilość wypieku zwiększać każdej chwili, nie narażając się na żadne większe wydatki.

— Pan X, Y lub Z.

To wystarczy. Pan inspektor kłania się uprzejmie i do wnętrza zaprasza. Wprawdzie w *Paris-Clubie* istnieje zarząd, komisja balotująca, komitety nadzorcze i t. p. No, ale formy te istnieją tylko na papierze; boć przyjaciele naszych przyjaciół są naszymi przyjaciółmi. Prezentacja w przedpokoju, jeden uścisk dłoni wystarczy. W ten sposób zapełniają się co wieczór salony *Paris-Clubu*. Ktoby tam miał być wybrednym w przyjmowaniu nowych członków, którzy do „kanjoty” szulerni znoszą pieniądze!

Wallis stoi poza krzesłami siedzących graczy i partję studjuje. Albowiem od czasu, jak istnieje hazard, wszystkim powszechnie wiadomo, że w przebiegu gry widoczne są pewne systemata. Raz wygrywa bankier kilka lub kilkanaście razy z rzędu, to znowu partnerzy zgarniają po parę razy pieniądze. Cała rzecz w tem: trzeba wiedzieć, kiedy postawić. Gra się wówczas na pewno.

A Wallis musi już grać na pewne. Wszak inaczej nie zarobi sobie na przyszłość cicha, spokojną, dostatnią, bez trosk i goryczy. Studjuje grę i waha się. W kurczowym zaciśniętej ręce ścisła żetony, przedstawiające cały jego majątek, całą przyszłość, całe sto dwadzieścia franków, od których procent ma mu dać niebawem naszyjnik pereł dla Belli, umeblowanie stylowe białe ze złotem, srebro stołowe, bransolety ze szmaragdami, beczki *medoc'u*, codzienne obiady w *Maison Dorée* z ostrzygami i szampanem.

Wiele dorać się... Banki mijają za bankami. Krupjer co chwila zgarnia długą linję żetony, lub rozrzuci wprawną ręką przed każdego z grających pieniądze wygrane. Na krześle bankiera siedzi teraz jegomość niemłody, już sterany, zwiędły. Już przegrał paręset franków, ale pomimo to nie daje za wygranę. Kładzie przed sobą pugilares grubo wypchany banknotami.

— Bank odpowiada za wszystkie stawki — zapowiada krupjer.

Wallis zdobył się na odwagę. Poszukał pomiędzy żetonami dwudziestofrankówki i rzucił ją na sukno zielone.

Bankier ciągnął powoli. Rozdał partnerom po jednej karcie, sam wziął sobie jedną i czeka. Zdawało się Wallisowi, że widzi uśmiech jakiś złośliwy na tej

W kwestji taryf zbożowych na kolei wiedeńskiej mówił następnie p. Werner.

Objasniając anormalność przepisów dziś obowiązujących, według których producent maki z Odessy płaci np. mało co więcej za przewóz tego towaru do Łodzi, od producenta transportującego tenże towar z Lublina do Łodzi (79 i 78 rs.), dalej różnorodność taryf: normalnej, ulgowej ogólnej i ulgowej szczególnej, przy przewozie zboża i wyrobów z niego stosowanych, mówca zwrócił szczególną uwagę na specjalną delegację taryfową, przy warsz. oddz. Tow. wytworzoną.

Zadaniem tej delegacji jest nie tylko wykazanie niebezpieczeństw, jakie z taryf dzisiejszych dla naszej produkcji przetwórczo-zbożowej wypływają, ale wogóle zaopiekowania się tego rodzaju sprawami, które w stosunkach ekonomicznych kraju tak ważną odgrywają rolę. Wszystkie też wnioski, elaboraty, desideraty, przez osoby czy towarzystwa zainteresowane poruszane, winny być przedewszystkiem do Towarzystwa *resp.* względnie delegacji zwracane, bo ta tylko droga dalszy ich bieg prawidłowy zostanie zapewniony.

Nadmienić tu wszakże należy, że wszelkie memorjały muszą być należycie wymotywowane i uzasadnione, ażeby mogły być przez właściwy komitet taryfowy uwzględnione. Wnioski, warunków tych nie posiadające, bez bliższego ich roztrząsania są odrzucane. Na nieszczęście zaś, jak dotąd, brak takiego obrobienia wyróżnia wszelkie podania producentów Królestwa, co nawet niemало się przyczynia do niemożności należytej ich obrony przez reprezentację kolejową.

Obszernym i wyczerpującym był referat, odczytany przez p. Peretza w sprawie regulacji waluty w Austrii.

Referent nie szczędził pracy, ażeby całość tej kwestji przedstawić we wszystkich jej fazach. Jakkolwiek zaś charakter pracy jego był przeważnie sprawozdawczym i streszczał tylko poglądy komisji wiedeńskiej, niemniej znaleźliśmy w niej wiele szczegółów ciekawych, na uwagę zasługujących. Stosunek obniżania się wartości srebra w miarę zwiększania się jego eksploatacji, sztuczne podtrzymywanie kursu tego metalu w Stanach Zjednoczonych, stosunek złota przez państwa europejskie posiadanego, wpływ, jaki na zaprowadzenie waluty ma czynny lub bierny bilans handlowy, stanowiły interesujące epizody wczorajszego wykładu. Szkoda tylko, że mówca nie postawił tu ze swej strony żadnych wniosków, choć wiadomo, iż wielu ekonomistów nie rokuje pomyślnego końca przedsięwziętej przez Austrię operacji.

W końcu posiedzenia poruszono wreszcie ważne pytanie, dotyczące dalszego istnienia sekcji.

twarzy starej, zwiędłej, steranej, że stalowe oczy bankiera wgrzają mu się w duszę i czytają: „Oto gracz, który gra na pewno”. Bankier rozdał drugie karty, wyczekał chwilę i — zajął do swoich.

Wallis odetchnął. Bankier nie miał ośmiu, ani dziewięciu. Szansa wygranych jest przy partnerach, a więc i przy jego dwudziestofrankówce.

— Daję kartę — rzekł bankier.

— Proszę — odpowiedział partner, za którym trzymał Wallis.

Nastąpiła chwila ciszy. Tylko bankier przeszywał wciąż Wallisa swoim wzrokiem stalowym. Wreszcie rzucił jedną kartę partnerowi, sam przybrał jedną i rozłożył wszystkie trzy swoje na stole.

— Siedem w banku — rozległ się głos krupjera.

Partner należał do graczy jowialnych. Podejrzał od spodu jedną swoją kartę, potem drugą, trzecią zaś wziął w dwa palce i uniósł nieco do góry.

— Prędeż, na miłość boską prędeż! — szumiało w mózgu Wallisa.

Ale partner bawił się wciąż w galerję, jak kot z myszą. Ugiął ramię karty i opuszczał rękę znowu. Przekomarzan się to ze szczęściem trwało sekund parę, ale Wallisowi zdawało się, że trwa bez końca.

— Wiele cóż? — zapytał wreszcie bankier.

Partner obrócił kartę. Razem z dwiema, rozłożonemi już na stole, wykazywała punktów osiem. Zwycięstwo! partnerzy wraz z galerją wygrali.

Krupier ujął w dłoń gracie żetony i błyskawicznym ruchem ręki rozrzucić zaczął wygranę. Wallis pochylił się i pochwycił swoje czterdzieści franków. Metoda zwyciężyła. Już był dwadzieścia franków wygraną.

Zawiedły bankier dotknął ręką pugilaresu.

— Gra idzie dalej — rzucił niedbale.

Wallis machinalnie wyciągnął rękę naprzód, aby rzucić stawkę. Ale nagle powstrzymał się. Nigdy! A przyszłość cała? Ogromną siłą woli zwrócił się na miejscu, ogromną siłą woli wycofał się z tłumem, otaczającego stół gry i wyszedł z sali.

Tu dopiero odetchnął... Przecież!... Zdobył się raz na siłę woli... Tak będzie jutro, pojutrze, co dzień... Przecież!... (D. c. n.)



W zasadzie wszyscy zebrani oświadczyli się za bezwarunkowym utrzymaniem samodzielności sekcji, której dalsza egzystencja, szczególnie wobec zbliżania się takich spraw jak: utworzenie giełdy zbożowej terminowej, konwersji pożyczek miejskich i t. d., omawianych już obecnie w sferach właściwych, oddać może niemałe usługi.

Co do sposobów żywienia sekcji, z różnych zdań i głosów najpraktyczniejszym wydał się nam wniosek p. Malinowskiego, domagającego się, ażeby sekcja zajmowała się nie tylko sprawami wielkiego świata handlowego, ale uwzględniała również i interesy mniejszych kupców i handlarzy, którzy, jak dziś, nie posiadają żadnego punktu oparcia.

Naturalnie wszystko to zależeć będzie od umiejętności inicjatywy prezydium, które, mając przed sobą tak dobry wzór na sekcji rzemieślniczej, do równie dobrych rezultatów dojść może. Ch.

## Wstrzykiwanie emulsji mózgowej.

Niesłychany, rzec można, gorączkowy ruch, jaki panuje obecnie w dziedzinie leczenia, wydał już niezliczone i błogie w skutkach swoje owoce. Odkrycia Pasteur'a, Brown Séquard'a, Kocha i innych, wraz z całym arsenałem środków nowych i mechanicznym leczeniem, nie mówiąc już o postępie chirurgii, świadczą wybitnie o usiłowaniu lekarzy, mających na celu przyniesienie ulgi cierpiącej ludzkości. Całe zastępy pracowników stanęły do walki z ową nieszczęsną potęgą, którą chorobą zwiemy.

Dzięki też niezmordowanej, mroźniejszej ich pracy, możemy zanotować dziś nową zdobycz na polu terapii. Zauważamy ją drowi Konstantemu Paulowi, który w podskórnych wstrzykiwaniach emulsji mózgowej odnalazł nowy środek, wzmacniający system nerwowy.

Spostrzeżenia robił on na 11-tu chorych, którzy albo wyzdrowieli zupełnie, albo też doznali znacznego polepszenia.

Pierwsza chora, 22-letnia osoba, neurasteniczka (niemoc nerwowa), cierpiąca na blednicę, po siedmiu wstrzyknięciach przybrała na wadze 2,5 kilo, a stan zdrowia jej poprawił się znacznie. Następnego miesiąca, bez żadnego już leczenia, ciężar ciała jej zwiększył się jeszcze o 4 kilo.

Druga chora, lat 24, z podobnymi objawami chorobowymi, po ośmiu wstrzykiwaniach wypisała się zupełnie zdrowa.

Trzecia, 18-letnia, z taką chorobą, a przytem niesłychanie wycieńczona, po 13-tu wstrzykiwaniach przybrała na wadze 6,5 kilo, po następnych zaś siedmiu i użyciu środków żelazistych powróciła do zupełnego zdrowia.

Czwartym z kolei chorym był 75-letni starzec, z zastoinami wątroby, znaczną arytmją serca i niedokrewnością mózgu, u którego tętno biło zaledwie 36 razy na minutę. Jedno zastrzyknięcie było już dostateczne, aby podnieść tętno do 46 uderzeń i utrzymać je na wysokości 60, bez dalszych wstrzykiwań.

U piątego, 29-letniego chorego, z objawami ciężkiej niemocy nerwowej i zupełną niezdolnością do pracy, po 12 wstrzykiwaniach nastąpiła taka poprawa, iż pacjent był w możności przyjąć miejsce technologa.

Szósty przypadek dotyczy 45-letniego inżyniera, neurastenika, z wybitnymi objawami podrażnienia mleczu. Na skutek wstrzykiwań, których liczby nie podano, bóle prawie ustąpiły i znacznie poprawiła się zdolność do pracy. Na samo jednak podrażnienie mleczu leczenie to nie miało bardzo wyraźnego wpływu.

Znaczone polepszenie i zupełne ustąpienie bólów otrzymano po 10-iu iniekcjach u siódmego chorego z niemocą nerwową i schnięciem mleczu paciierzowego.

Ósmy chory ze schnięciem mleczu po 45-iu wstrzykiwaniach, zrazu zwolna, później zaś szybko jął przychodzić do siebie, tak, że obecnie żadnych nie odczuwa bólów i chodzić może po dwie godziny bez zmęczenia.

Podobnego polepszenia doznał 42-letni tabetyk po 46 wstrzykiwaniach, 59-letni zaś chory, również dotknięty schnięciem mleczu, po 40 iniekcjach pozbył się dokuczliwych strzelających bólów w nogach i zdołał przejść 15 wiorst bez zmęczenia.

U ostatniej, 31-letniej chorej, z bardzo ciężkimi objawami schnięcia mleczu, wstrzykiwania mózgu króliczego uspokoiły bóle strzelające. Gdy zaś bez wiedzy jej zastrzyknięto, zamiast emulsji mózgowej, wodę, bóle powróciły.

Tak więc, powiada autor, podskórne wstrzykiwania te polepszają lub zupełnie leczą niemoc nerwową i to o wiele prędzej, niż środki wewnętrzne, higieniczne sugestie, wycięcie jajników, a nawet elektryczność. Dają one też lepsze sokowanie i stanowią cenny środek, pokrzepiający system nerwowy.

Wstrzykiwania wspomniane otrzymują się w następujący sposób: Bierze się 15 gram istoty szarej mózgu baraniego, kraje się go na drobne kawałki, moczy 24 godziny w 75 gramach czystej gliceryny, poczem, dodawszy 75 gram wody, filtruje mieszaninę w przyrządzie Arsonvala przy ciśnieniu 40—50 atmosfer, posilkując się przytem płynnym kwasem węglanym. Otrzymany tym sposobem bezbarwny i przezroczysty z odczynem obojętnym roztwór

10%, dający się łatwo przechowywać bez rozkładu 10 dni, zastrzykuje się podskórnie w ilości 1—5 centymetrów sześciennych w okolice boczne żywota i poniżej krzyża.

Obecnie dr. Paul rozpoczął szereg doświadczeń nad emulsją, złożoną z 1 cz. mózgu i 5 cz. 12% roztworu soli kuchennej.

Emulsja mózgowa musi być przygotowana z zachowaniem wszystkich prawideł aseptyki. Szczegóły jej przygotowania podaje Arsonval, który wraz z Brown Séquard'em utrzymuje, że wszystkie tkanki tak gruczołowe, jak i inne udzielają krwi coś swoistego i dlatego mogą one, a zarazem nawet winny być użyte w roli środków lekarskich.

Przez wprowadzenie do krwi produktów, wyrabianych przez rozmaite tkanki ustroju, nie tylko znakomicie rozszerzyć się może skarb lekarski, ale przybierze zarazem i odmienną cechę. Aby rzucić światło na zawiłą tę sprawę, Brown Séquard i Arsonval postanowili zbadać działanie gruczołu trzustkowego przy chorobie cukrowej, wyciągu ze śledziony przy gorączce bagiennej, wyciągu ze śledziony i szpiku kostnego przy blednicy i niedokrewności, wyciągu z nadnerczy przy chorobie Addisona itd.

Ze wstrzykiwania emulsji mózgowej powstały na drodze analogii i że drogowskazem niejako dla nich stały się wstrzykiwania t. zw. sperminy Brown Séquard'a, zbyt czynnem byłoby dowodzić.

Co się tyczy składu chemicznego tej ostatniej, którą stosują od dwóch lat, to do tej pory skład jej był nieznany. Dopiero prof. Poehl na posiedzeniu Towarzystwa chemicznego petersburskiego w d. 17-y marca r. b. wykazał, że, prócz znacznej ilości białka, peptonu nukleiny, leucytyny, tłuszczów i cholestearyny, zawiera w sobie hypoksantynę, adeninę, kreatynę, kreatyninę i sperminę. Sądząc po wynikach, otrzymanych przez profesora Tarclanvera, Uspieńskiego, Wiktorowa i innych, jako też opierając się na protokole posiedzenia Towarzystwa lekarskiego petersburskiego z d. 26-go lutego 1891 roku, należy przyjąć, że głównym pierwiastkiem, działającym w emulsji, jest spermina. Znajduje się ona tak w męskim, jak i kobiecym ustroju, nie tylko w odpowiednich gruczołach, ale dosyć obficie w trzustce i śledzionie, a w małych ilościach krąży po całym organizmie.

Wycięcie trzustki sprowadza, jak wiadomo, chorobę cukrową u zwierząt. Ponieważ zaś trzustka obfituje w sperminę, nie dziw więc, że wstrzykiwanie tej ostatniej dobroczynny wpływ wywiera na samą chorobę.

Bagrow, przeprowadzwszy szereg fizjologicznych i klinicznych badań nad emulsją Brown Séquard'a, doszedł między innymi do wniosku, że emulsja ta zdolna jest podnieść znakomicie odżywianie i w rozpaczliwych nawet razach wpływa dobroczynnie na czynności chorego mózgu i t. d.

Podobnych spostrzeżeń możnaby przytoczyć niemało.

Dr. Kadler.

— Jego Ekscelencja Główny Naczelnik kraju, generał-adjutant J. W. Gurko, wraz z małżonką Marią Andrejewną wyjechali w dniu dzisiejszym do Kaługi na pogrzeb hrabiny E. W. Salias.

(Warsz. Dniwn.)

## WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

— *Praw. wiestnik* zamieszcza rozporządzenie, na mocy którego każdy z techników z wyższem wykształceniem specjalnem, pozostający w służbie w ministerjum komunikacyi, korzysta z tytułu inżyniera komunikacyi.

— Dzienniki petersburskie donoszą, iż w radzie państwa czytane są obecnie projekty nowej ustawy handlowej i wekslowej, wniesione przez p. ministra sprawiedliwości.

— *Mosk. wied.* donoszą, iż do rady państwa złożony został projekt o formie likwidacji interesów kolei, przechodzących na własność skarbu.

— *Now. wr.* donosi, iż z wprowadzeniem w życie nowego prawa o karach za fałszowanie artykułów spożywczych w miastach urzędzone zostaną specjalne laboratorja analityczne do rozbiórów prób. W celu uniknięcia wszelkich nadużyć, próby oddawane będą do laboratorjów za pośrednictwem oddzielnych komisji sanitarnych bez wymienienia nazwiska osób, od których pochodzą. Jednocześnie porozumiewanie się osób interesowanych z personelem laboratorjów będzie wzbronione. Wyniki badań, jako dotyczące tylko danego momentu produkcji, nie będą mogły być używane w żadnym razie do stałego reklamowania produktu.

— W *Praw. wiestn.* znajdujemy rozporządzenie p. ministra sprawiedliwości o skasowaniu jednej posady rejenta przy kancelarii hipotecznej sędziego pokoju w m. Koninie (gub. kaliska).

— *Petersb. wied.* dowiadują się, iż w departamencie lekarskim opracowane zostały nowe przepisy o

organizacji dozoru sanitarnego nad szkołami, oraz program, według którego mają być na przyszłość gromadzone wiadomości o szkołach. Stosownie do nowych przepisów postanowiono obnażać nauczycieli z rozpoznawaniem pierwszych objawów chorób zakaźnych u dzieci. Oprócz tego rady pedagogiczne obowiązane będą w porozumieniu z lekarzami miejskimi ściśle przestrzegać warunków higienicznych w obrębie szkoły.

— Z Petersburga donoszą nam, iż w sprawie spadkobierców Chopina z firmą księgarską Gebethnera i Wolffa departament kasacyjny senatu odrzucił skargę spadkobierców i wyrok poprzedniej instancji zatwierdził; sprawę firmy popierał w senacie obrońca, p. Aleksander Kraushar.

— Z Moskwy donoszą, iż założona w r. 1869-ym firma Adolf Lewy, zajmująca się przedzą i od początku r. b. pracująca pod firmą Adolf Lewy junior, zawiesiła wypłaty z pasywami, wynoszącymi około rs. 300,000. Do głównych wierzycieli należą firmy zagraniczne niemieckie i angielskie, zajmujące się wyrobem przedzdy. Wszyscy główni wierzyciele zgodzili się podobno na układ, mocą którego otrzymają 40%, z których 20% gotowizną i 20% płatne po upływie 6-tych miesięcy. Firma Adolf Lewy uchodziła za bardzo bogatą, lecz w r. 1883/84-ym wzięła udział w przedalnię bawelny, założonej w pobliżu Moskwy, gdzie unieruchomiła swoje środki. Przedalnia szła źle, lecz wkrótce po śmierci Lewy'ego spaliła się, dzięki czemu część kapitału z ubezpieczenia odzyskana została, co opóźniło upadek domu w mowie będącego.

— W sprawie upadku domu Günzburgów pisze *St.-Petersburger Ztg.*, iż w najbliższej przyszłości, po załatwieniu prac przygotowawczych, przez administratorów 40 do 50% wypłacone zostanie, a dalsze 10% wierzyciele otrzymają najwyżej w przeciągu roku, resztę zaś po upływie czasu, koniecznego do zlikwidowania aktywów. Po ustanowieniu inwentarza, suma aktywów wyniosła rs. 13,930,078 k. 90, które składają się z następujących pozycji: gotowizna w kasie rs. 233,050, złoto i srebro rs. 3186, weksle i remesy rs. 150,386, akcje i udziały, kopalnie złota rs. 6,180,285; nieruchomości w Petersburgu i Moskwie, po potrąceniu wierzytelności towarzystw kredytowych, rs. 771,728; pożyczki na zastaw papierów publicznych i innych wartości rs. 84,597; hipoteka na fabryce cukru rs. 200,971, dłużnicy rs. 6,305,872. Pasywa wynoszą rs. 14,133,815 kop. 93 i składają się: z rs. 7,235,866, należnych wierzycielom, rs. 434,589 w akceptowanych trattach i przekazach, rs. 1,182,705 w wekslach, których wykup przez wystawców jest wątpliwy, rs. 4,080,655 w zastawionych papierach i rs. 1,000,000 przypuszczalna strata w domu paryskim. Deficyt czyni rs. 203,737 kop. 3. Pomędzy dłużnikami figurują między innymi: baron Urjel von Günzburg rs. 1,118,518, Horacy von Günzburg rs. 1,372,512, Salomon von Günzburg rs. 75,102 i syndyk Teodor Raffalowich et Comp. rs. 135,630. Jak donoszą giełdowemu *Kurjerowi berlińskiemu*, wyasygnowane zostały z masy około rs. 35,000 dla bar. Horacego Günzburga oraz około 10,000 rs. dla Salomona Günzburga i tyleż dla Adolfa Grube na koszty utrzymania.

— *Grażdanin* donosi, iż w połowie maja, oprócz bezpośredniej komunikacji pociągami kurjerskimi pomiędzy Moskwą a Wiedniem, ustanowiona będzie komunikacja bezpośrednia pomiędzy Odesą, Warszawą, Berlinem i Hamburgiem. Bilety bezpośrednie wydawane będą z ustępstwem 25%.

— Komitet, organizujący wystawę straży ognio- wych w Petersburgu, zawiadamia nas, że wobec licznych jeszcze zgłoszeń o przyjęcie udziału w wystawie, przedłużył termin przyjmowania deklaracyi do d. 1/13-go kwietnia r. b.

— W dzisiejszej *Gaz. polic.* zamieszczono co następuje: „W liczbie środków, przedsięwziętych przezenninie w celu zapobieżenia tworzeniu się kurzu, oraz dla zachowania w mieście niezbędnej czystości, wielokrotnie zalecałem organom policji dopilnować, aby wozy, przeznaczone do wywożenia gruzu, błota i różnych odpadków, jak również rozwożące wapno, piasek, mąkę, farby i wszelkie materiały sykie, znajdowały się w stanie zupełnie dobrym i były szczelnie przykrywane czystymi rogożami lub brezentami. Obecnie z uwagi na rozpoczęcie robót budowlanych, a więc ze względu na spodziewany ożywiony dowóz różnych materiałów, przez działanie wiatru rozpylających się, polecam: 1) furmanów przewożących te materiały zobowiązać, aby wozy, których boki nie szczelnie przystają i mają na spodzie szpary, przed naładowaniem bezwarunkowo wyścielali rogożami, numery zaś wszystkich wozów, które będą zanieczyszczały ulicę, zapisywać dla pociągnięcia winnych do odpowiedzialności, same zaś wozy zwracać do miejsc gdzie były naładowane; 2) co się tyczy furgonów do rozwożenia mięsa, to należy dopilnować, aby firanki



plóciennie, tudzież odzież furmanów i rzeźników były czyste, porządne i aby nie siadano na wierzchu furgonów; niestosujących się zaś do niniejszego rozporządzenia pociągac do odpowiedzialności prawnej, zamiejskich rzeźników i furmanów, przekraczających warunki jazdy w obrębie Warszawy, należy weale przez rogatki nie przepuszczać, gdyż przepisy te ogłoszone im zostały w r. z. przez naczelnika powiatu warszawskiego.

— Ponieważ nabożeństwa wieczorne w domach modlitwy dla izraelitów odprawiane są po zachodzie słońca, który obecnie coraz później następuje, przeto p. oberpolicmajster zezwolił w *Gaz. polic.*, aby w okresie czasu od 1-go kwietnia do 13-go października wspomniane domy były zamykane nie o godz. 9-ej wieczorem, lecz dopiero o 11-ej przed północą.

— Wjazd na pole mokotowskie od strony rogatek mokotowskich, w kierunku toru wyścigowego, wyszosoowano na przestrzeni kilkudziesięciu sążni kwadratowych.

— Kompletujemy listę gospodyń dzisiejszego rautu w resursie kupieckiej, dodając nazwiska pp.: Siekluckiej i Władysławy Dawidowej. W liście wczorajszej gospodyń zaszła pomyłka: zamiast p. Arturowa Lessel, wydrukowano baronowa Lessel.

— Z polecenia dyrektora kolei nadwiślańskiej, niezależnie od przedstawicieli wydziałów tejże kolei, wyjechał do Petersburga i sekretarz kasy emerytalnej, p. Jan Kotwicki, który, jako bliżej wtajemniczony w sprawy kasy, ma przyjąć udział w pracach rady zarządzającej i przedstawicieli wydziałów nad projektem kasy oszczędniowo-zapomogowej.

— P. Marja Romanowa Rostworowska zaproszoną została na opiekunkę ochrony IX-ej imienia s. p. Baudouina przy ul. Piwnej.

— Posiedzenie komitetu kwesty przypadła w sobotę w lokalu p. Wacława Popiela o godz. 12-ej w południe, celem uzupełnienia listy kwestarek.

— Uzupełniając dzisiejszą wzmiankę o śmierci s. p. Władysława Kronenberga, dodajemy, że umarł w Cannes, dokąd udał się na kurację. S. p. Wł. Kronenberg od lat kilku mieszkał w Paryżu i ożeniony był z córką francuskiego senatora Chevreau. Pozostawił po sobie wdowę i córeczkę. Żył lat 43. Znany był z uczuć wysoce humanitarnych, dobrego serca i podniosłego umysłu.

— Prezes kolei warszawsko-terespolskiej i nadwiślańskiej, p. Leopold Kronenberg, jutro powraca z Petersburga.

— W dniu wczorajszym wyjechali z Warszawy: prezes zarządu akcyzy w gubernjach: warszawskiej i siedleckiej r. r. s. baron Stejngel do Petersburga i kurator szpitala św. Łazarza r. r. s. Ustimowicz do Błonia.

— Z hymenu.

Zaręczeni: panna Alieja Ciechanowiecka, córka Włodzimierza i Ludwiki z Sianożęckich, właścicielki dóbr w gub. mohilowskiej, z p. Antonim Komarem, synem Alfonsa i E. z Hołyńskich; panna Marja Kimens, córka b. inżyniera m. Warszawy i dyrektora fabryk cukru, zaręczona z p. Władysławem Ciechanowieckim, właśc. dóbr w gub. mohilowskiej.

Panna Z. Zembrzaska, córka Jana i Ignacji z bar. Wyszynskich, właścicielki dóbr w gub. siedleckiej, zaręczyła się z p. Władysławem Hulewiczem, właścicielem Januszpola w gub. wołyńskiej.

— Z teatru.

\* Artyści teatru Cesarskiego z Petersburga odegrają jutro sztukę p. t. „Blichtr”.

\* Panna Lantes i p. Prevost dadzą się dzisiaj słyszeć w „Rycerskości wieśniaczej”.

Widowisko rozpocznie prolog z „Mefistofelesa”, a zakończy „Wieszczka lalek”.

\* Afisz dzisiejszy teatru Rozmaitości ogłasza sztukę Sudermana „Honor”.

Na jutrzejsze przedstawienie w teatrze Rozmaitości złożyła się komedja: „Pierwszy bal” Przybylskiego i „Oj kobiety, kobiety”.

W komedji Dumanoir'a pani Lüdowa wystąpi pierwszy raz po powrocie do zdrowia jako pani de Riz.

\* „Profesor moralności” ukaże się dzisiaj po raz drugi na deskach teatru Małego w towarzystwie wznowionej operetki „Handel na żony”, która rozpocznie widowisko.

Do jutrzejszego przedstawienia „Profesora moralności” dodana będzie premjera.

Jest nią jednoaktowa operetka z prześliczną muzyką Zajca (kompozytora znanych „Figlów Chochlika”) p. t. „Zaloga okrętu”.

Premjerę jutrzejszą zaprezentują w rolach głównych panie: Filebornowa, Manowska i Święcka, oraz pp.: Dylński i Rzecznik.

\* Obiad sztuki Maupassanta „Musotte”, która po-

jutrze ukaże się pierwszy raz na deskach teatru Rozmaitości, tworzą panie: Barszczewska, Borkowska, Leszczyńska, Marczelówna (rola tytułowa) i Ostrowska, pp.: Nowicki, Ostrowski, Rapacki, Szymanowski i Wolski.

Widowisko zakończy komedjka Grange i Bernard p. t. „Klucz od zatrasku” z udziałem pań: Gilskiej, Micińskiej (córki), Wienyckiej i Queller, tudzież pp.: Frenkla, Prażmowskiego, Krogulskiego, Wojdałowicza i Trapszy.

\* W tych dniach artystom teatru Rozmaitości rozdane będą do nauki role z następujących utworów: z jednoaktowego dramatu Marjana Gawalewicza „Perla”, z trzyaktowej sztuki Aleksandra Dumas'a (syna) „Księżniczka Bagdadu”, z komedji Zygmunta Przybylskiego „Protekcja dam” i z melodramatu D'Ennery'ego „Głośna sprawa”.

Z wyjątkiem „Głośnej sprawy”, która powiększy repertuar dramatyczny teatru Wielkiego, wymienione nowości są zakwalifikowane do wystawienia w teatrze Rozmaitości.

\* P. Roman Żelazowski rozpocznie w przyszłym tygodniu występy swoje na scenie teatru Rozmaitości.

\* Na środę przyszłą zaprojektowano trzeci debiut panny Morskiej w „Lenie” Jasieńczyka.

\* Wczorajszego wieczora znajdowało się na przedstawieniach osób w teatrach: Wielkim na dwunastym przedstawieniu trupy russkiej 615, Rozmaitości 224, Małym (premiera „Profesor moralności”) 408, w cyrku 145.

— Obrady ogrodnicze.

W uzupełnieniu sprawozdania z wczorajszych obrad ogrodniczych podajemy następujące szczegóły.

Z powodu wystawienia przez braci Hozerów pięknej kolekcji bzów, inaczej lilakami zwanych, p. Józef Kaczyński wypowiedział o tych kwiatach potężającą i barwną pogadankę.

Uprawę bzów, niewiadomo zkąd do Europy sprowadzonych, rozpoczął w r. 1556-ym Busbecq we Flandrii.

Odtąd bzy rozpowszechniły się we wszystkich krajach i najpiękniejsze ich odmiany wyhodowano na północy, a mianowicie w Szwecji i Norwegii.

Takie właśnie odmiany, nazwane: *Charles X*, *Marlyensis*, *Legragre* i kilka innych, prześlicznie kwitnące w olbrzymich doniczkach, przedstawili bracia Hozerowie.

Mówca uzupełnił swój wykład opowiedzeniem pięknej legendy o powstaniu bzów, kraczącej w ustach ludów północy, a znakomity podróżnik, p. Aleksander Jabłonowski, będący na wczorajszym zebraniu, wyjaśnił, że w Turcji istnieje przysłowie: „poza różą i bzem niema innych kwiaków”.

Serdecznymi okłaskami dziękowano p. Kaczyńskiemu za tę potężającą pogadankę.

Zinnych spraw, załatwionych na zebraniu, ważniejsze zaznaczamy:

Prezes Aleksandrowicz otrzymał urzędowe zawiadomienie, że program wystawy w Łodzi, urządzanej przez Towarzystwo ogrodnicze, został zatwierdzony, z warunkiem wszakże, aby wystawcy, którzy zechcą swe okazy sprzedawać, posiadali specjalne świadectwa na prawo handlu.

Jak wiadomo, Towarzystwo wystąpiło do biskupów diecezjalnych z prośbą o polecenie duchowieństwu obudzania w ludzie większym zamiłowaniu do ochrony sadów i drzew przydrożnych.

JE. ks. Tomasz Kuliński, biskup diecezji kieleckiej, odpowiedział, że prośbie tej zadość uczynił i rozesał odpowiednie cyrkularze do dziekanów i proboszczów.

Członek zarządu, p. Edmund Jankowski, w sprawie tej był osobiście u JE. księdza arcybiskupa Popiela, który, wyraziwszy uznanie dla zadań Towarzystwa, zapewnił, iż skłoni podwładne sobie duchowieństwo do wpływania na lud w sprawie ochrony drzew, lecz tylko w prywatnych konferencjach, używając bowiem na ten cel ambony nie uważa za rzecz właściwą.

Na kilka pytań, wrzuconych do skrzynki Towarzystwa w przedmiocie różnych specjalności ogrodniczych udzielił objaśnień p. Piotr Hozer (syn).

Wreszcie na wniosek pp.: wiceprezesa Piotra Hozer'a (ojca) i Józefa Kaczyńskiego uchwalono, aby na każdym zebraniu jeden ze specjalistów miał popularną pogadankę o roślinach, przeznaczonych do losowania.

— Narada kolejowa.

D. 5-go kwietnia w Mławie odbędzie się narada w sprawie ułożenia wspólnego rozkładu ruchu pociągów kolei nadwiślańskiej i marjenbursko-mławskiej.

Zarząd tutejszy deleguje ze swojej strony kontrolera ruchu, p. Tomeczyckiego, z Marjenburga zaś przybędzie inspektor, p. Wilde.

— Sprawy kanalizacyjne.

Na odbytej wczoraj konkurencji na roboty ziemne

przy nowych osadnikach na polu mokotowskim utrzymał się p. Kolasiński, ofiarując cenę rs. 2 kop. 28 za sążeń kubiczny.

Do licytacji stanęło 17-tu konkurentów.

Komisja, wyznaczona przez komitet kanalizacyjny w celu dokonania prób z trzecią maszyną parową na stacji filtrów, zbierze się jeszcze w tym tygodniu, mianowicie w sobotę.

Biuro drugiego oddziału robót kanalizacyjnych, zostające pod kierunkiem inż. Tadeusza Krzyżanowskiego i mieszczące się dotąd przy ulicy Kruczej pod nr. 4-ym, przeniesione będzie od 19-go lipca na ulicę Piękną pod nr. 13-ty.

Naczelnik pierwszego oddziału, inż. Emil Sokal, udaje się w tych dniach na kilkutygodniowy urlop za granicę.

Roboty kanalizacyjne rozpoczęte będą dopiero w pierwszej połowie maja.

— Wieczornica.

Towarzystwo subjektów m. Warszawy urządza w sobotę w lokalu własnym przy ulicy Miodowej wieczornicę z udziałem dam i zabawa w sekretarza, przyczem znani amatorowie przyrzekli urozmaicić wieczór muzyką.

Za najlepsze rozwiązanie zadanego tematu w sekretarza, p. M. Starorypiński, cukiernik, przeznaczył na nagrodę olbrzymi tort.

Bilety wejścia wydaje kancelarja Towarzystwa codziennie w godzinach wieczornych.

— Wzrost Tworów.

Przewidywania nasze, co do utworzenia się w pobliżu szpitala dla obłąkanych nowego miasteczka, sprawdzają się najzupełniej.

Spekulanci zakupili już sąsiednie place i z wiosną rozpocznie się budowa kilku murowanych domów, między którymi ma stać i piętrowy.

Obecnie zaprowadzono między Pruszkowem a szpitalem stałą komunikację omnibusową po 10 kop. za kurs, omnibusy zaś odchodzą i przychodzą na każdy pociąg, czyli 12 razy w ciągu dnia.

O kilkadziesiąt kroków od gmachów szpitalnych, w t. zw. „białym domku”, otworzono sklep spożywczy i restaurację, a nadto mały hotelik, gdzie odwiedzający chorych mogą znaleźć nocleg.

W razie, jeżeli budowa projektowanej kolei podjazdowej nie przyjdzie do skutku, jest zamiar połączenia Tworów ze stacją Pruszków linią kolei konnej.

— Dla obłąkanych.

Przy sporządzaniu ogólnego projektu budowy i urządzenia nowego szpitala starozakonnych, komitet zwrócił szczególną uwagę na bardzo pożądaną i oczekiwany oddział dla obłąkanych.

Oddział ten, znacznie odsunięty od ogólnego szpitala, stanowić będzie prawie oddzielny szpital, na którego wzniesienie z ogólnej przestrzeni gruntu przeznaczono 30,000 łokci kw.

Oddział dla obłąkanych przy nowym szpitalu starozakonnych urządzonym ma być podług najnowszych wskazówek i cały mieścić się będzie w umyślnie urządzonej ogrodzie.

— Kradzieże.

Zamieszkałej przy ul. Koźlej pod Nr. 7-ym Chanie Szafrowej skradziono pościel i bieliznę wartości 100 rs. — Zamieszkałej przy ul. Gesiej pod Nr. 38-ym Blimie Goldfarbowej skradziono garderobę i inne rzeczy na sumę 100 rs. — Z mieszkania Edwarda Chmielewskiego przy ul. Mokotowskiej pod Nr. 50-ym skradziono garderobę i 215 rs.; poszkodowany podaje stratę na 400 rs. — Z mieszkania porucznika Malinowskiego przy ul. Krakowskie Przedmieście pod Nr. 35-ym skradziono różną biżuterję oraz 150 rs.; strata wynosi około 350 rs. — Z mieszkania Franciszka Dameckiego przy ul. Siennej pod Nr. 78-ym skradziono garderobę wartości 120 rs. — Z poddasza domu pod Nr. 86-ym przy alei Jerozolimskiej kilku lokatorom skradziono bieliznę wartości 120 rs.

— Złodzieje zbrodniarzami.

Wczorajszego wieczora ul. Grzybowska była widownią zbrodniczej walki dwóch złodziei.

Zamierzali oni spełnić kradzież w domu pod Nr. 74-ym.

Łotrów spotkał na schodach stróż miejscowy, Józef Pakalski.

Złodzieje, stawiając opór, zrzucili Pakalskiego ze schodów.

Biedak padając, oprócz bolesnego potłuczenia, złamał lewą nogę.

Uciekającym łotrom zastąpił drogę w bramie pomocnik stróża, Józef Zalewski.

Zbrodniarze nie wahali się wydobyć noży i Zalewski otrzymał dwa głębokie pchnięcia, jedno w plecy, drugie zaś w ramię.

Krzyki Pakalskiego i Zalewskiego sprowadziły na pomoc stróża sąsiedniej posesji z pod Nr. 76-go, Andrzeja Bralskiego.

Ten ostatni usiłował pochwycić zbrodniarzy na chodniku.

Zanim przybiegli strażnicy policyjni, znajdujący się na posterunku, zbrodniarze i Bralskiego dwukrotnie zranili.

Jedno pchnięcie nożem otrzymał on w piersi, drugie zaś w głowę.

Uciekający, grożąc wystraszonemu przechoźniom użami, biegli dalej.

Nareszcie strażnik policyjny jednego z nich zdołał zatrzymać, a podczas gdy się z nim szamotał, drugi zbrodniarz uknął.

Przytrzymany stawał zacięty opór i dopiero przy pomocy kilku ludzi został obezwładniony.

W odprowadzonym do cyrkułu poznano oddawna poszukiwanego złodzieja pobytowego, Zaborowskiego.

Wspólnika swego nazwał Pawlakiem, lecz imienia ani imięj son zamierzania nie chciał wyjawiać.



Dalsze śledztwo z całą energią rozwinięto.

Trzy ofiary zbrodni, a mianowicie stróż: Pakalski, Zalewski i Bralski, po udzieleniu pomocy lekarskiej, zostały odwiezione do szpitala.

= Ze swawoli.

W domu pod № 18-ym przy ul. Szerokiej 10-letni Icek Majer, urządzając sobie szlichtadę na poręczy schodów, spadł ze znacznej wysokości.

Podniesiono malca ze złamaną nogą i raną na głowie.

Na Saskiej Kępie dwaj chłopcy: Jan Sliwiński i Michał Kardynski wdrapali się na wysokie drzewo.

Gałąz nie wytrzymała ciężaru i obaj spadli.

Kardynski złamał lewą nogę, a Sliwiński poniósł dotkliwy szwank krzyża.

= Poparzenie.

Pod № 8-ym za Żelazną Bramą służąca Józefa Arczyńska, chcąc rozpaść węgle kamienne, oblała je naftą.

Płomień nagle wybuchnął i na Arczyńskiej zapaliła się odzież.

Zanim krzyki nieszczęśliwej sprowadziły pomoc, upłynęło sporo czasu i Arczyńska uległa dotkliwym poparzeniom na całym ciele.

Odwieziono ją w stanie bezprzytomnym do szpitala św. Ducha.

Zyciu 17-letniej ofiary smutnego wypadku grozi niebezpieczeństwo.

= Pożary.

W dniu wczorajszym pod № 51-ym przy ul. Solec w mieszkaniu Anny Ikonowej od przewróconej lampy i rozlanej naft zapaliła się pościel oraz różne sprzęty.

Domownicy ogień stłumili.

W mieszkaniu młynarza Karola Porębskiego za rogatką wolską od rozlanej benzyny wynikł pożar, który również domownicy ugasił.

Porębski oblicza swą stratę w spalonej garderobie, pościeli i bieliznie na sumę 170 rs.

## Z teatru.

Jeżeli ma być farsa, niechże przynajmniej będzie zabawna. Taka właśnie bardzo zabawna farsa jest „Profesor moralności”, wczoraj w teatrze Małym przedstawiony. O tym przynajmniej powiedzieć można, że się udało autorowi i śmieszko do łez, choćby się w odpornym usposobieniu na łatwy humor do teatru przyszło. Bohater krotowhili Pontbichot (p. Morozowicz) udziela lekcji moralności praktycznej, prze-ważnie osobom płci żeńskiej, które mu płacą za wzmo-cnienie chwilejając się ich cnoty po 10 franków za go-dzinę. Pontbichot zresztą bardzo uczciwie i sumiennie wypełnia swoje obowiązki, a gdy sam uczuwa ja-kaś złośliwą pokusę, kładzie wtedy na nos zielone okulary, co go broni przed zbyt gwałtownymi wraże-niami z urody uczennic. Raz jeden tylko zapomniał owych opiekuńczych okularów, idąc na przechadzkę do lasku Clemart, no i naturalnie stało się nieszcze-ście, tem gorsze, że strażnik leśny spisał protokół z fatalnego wypadku, a profesor, nie chcąc narażać swojej reputacji, podał do urzędowego aktu, zamiast własnego, nazwisko Veauvardina (p. Sikorski), wła-ściela kamienicy, w której mieszka. Ztąd wyradza się cały szereg powikłań, w którym trudnoby było czytelnika prowadzić, bo pomyłki co do osób mnożą się z każdą sceną, coraz zabawniejsze wytwarzając sytuacje. Głównie płacze intrygę kancelista Balan-dard (p. Misiewicz), zapoznany geniusz kryminalnego inkwenta, który pod nieobecność sędziego śledczego puszcza się na badanie obwinionych i świadków na własną rękę. Ten Balandard, jako człowiek o zna-komitych pomysłach, prowadzący śledztwo na ma-howce, przedstawia pewną wartość nawet, jako figu-rę komedjowa w wyższym słowa znaczeniu i podno-si też szczególnie drugi akt „Profesora moralności” do szerszego zakresu obserwacji życiowej.

Takich kancelistów, co to więcej mają rozumu od swoich naczelników, znamy na świecie, a różnią się rzadko od Balandarda, chyba gdy typ przytrafi się dodatni i naprawdę więcej ma od zwierzchnika w głowie. No ale w takim razie siedzi z tem cicho i woli rzadzić skrycie, niż popisywać się ze swoją intelligen-cją, jak Balandard.

Akcja, prowadzona żwawo, nie słabnie przez całe trzy akty i ze zrecznością, która nawet u francuzów w ostatnich czasach jakoś zmalała, do ostatniej sceny widać sytuacje komiczne i wesołe, a nie rażące przynajmniej jaskrawą nieprzyzwoitością.

Jest też w krotowhili Valabrégu'a kilka złośli-wych docinków pod adresem Akademii francuskiej, a jeden z nich stanowi właśnie tytuł farsy w oryginal-nale (Prix Monthyon), nagroda Monthyona, to jest nagroda cnoty, którą przyznaje Akademia za wy-jatkowe czyny miłosierdzia lub poświęcenia. Tutaj otrzy-mał ją właśnie Pontbichot przez pomyłkę referen-ta, który go do niej przedstawił, nie przeczytawszy podania, w którym Pontbichot o zaszczytne uznanie dla swojego starego a wyjątkowo zacnego sługi pro-sił. Że to się przytrafia w Paryżu, o tem wiemy z gazet; Akademia robi czasem takie pomyłki, a lau-reaci, otrzymujący nagrody z zapisu sławnego filan-tropa, nie rzadko potem znajdują się na ławach oskarżonych w sądzie poprawczym. I tu zatem Vala-brégu pociskiem zrecznej satyry ramy krotowhili przerósł.

Wogóle jest to jedna z najlepszych fars, jakie teatr Mały wystawił w sezonie bieżącym, a że grana jest z życiem i z humorem przez wszystkich biorących w niej udział z wymienionymi pp. Morozowiczem i Sikorskim na czele, więc się pewno długo na reper-tuarze utrzyma i jeszcze na Królewskiej ulicy w se-zonie letnim bawić publiczność będzie. Jeżeli grał farsy, to już tak wesoło i tak zrecznie pisane, jak „Profesor moralności”.

K. Zalewski.

## NOTATNIK TERMINOWY.

— D. 1-go kwietnia, o godz. 6-iej po południu, w Towarzy-stwie dobroczynności odbędzie się posiedzenie członków wy-działu sierot i ochron.

— Od d. 1-go kwietnia wypłacana będzie należność za wy-losowane d. 1-go i 2-go grudnia r. z. 5-procentowe listy zastaw-ne Towarzystwa kredytowego m. Warszawy. Do wypłaty należy listy przedstawiać: serji I-iej z 17-tu kuponami, II-iej z 2-ma kuponami, III-iej z 10-ma kuponami, IV-iej bez kupo-nów, a V-iej z 10-ma kuponami.

## Z estrady.

Oddawna już w Towarzystwie muzycznym nie pa-miętamy programu, poświęconego wyłącznie popisom solowym, a dającego słuchaczom tyle wrażeń arty-stycznych, jakimi mógł się poszczycić program kon-certu wczorajszego.

Jeżeli panna Zofja Poznańska już na koncercie po-niedziałkowym Instytutu muzycznego od razu wstęp-nym bojem zdołała zdobyć sobie uznanie wybitnego talentu wirtuozowego, to występ wczorajszy przed-stawił ją jako artystkę, pomimo młodzieńczego wie-ku, poważną, sięgającą głębiej do tajników istotnego artyzmu muzycznego. Wczoraj nie podziwialiśmy by-najmniej tych błyskotliwych porywów wirtuozowych, które zazwyczaj oddziałują najwięcej na szeroki ogół lubowników łatwej zabawy, lecz przejęci zosta-liśmy poszanowaniem dla tej dziwnie intuicyjnej na-tury, która w odtwarzaniu szeregu dzieł pierwszorzę-dnej wartości znalazła się na właściwym stanowisku, umiając przemawiać w nich dźwiękiem szczerości, prawdy, słowem, pobudzając je do nowego życia. Znać w tem wpływ tego nieporównanego mistrza Ru-binsteina, dla którego fortepian miał zawsze znacze-nie tylko narzędzia pośredniczącego, dla którego sztuka we wszystkich swych objawach, w całym roz-woju historycznym, była główną kierowniczką dzia-łalności.

Wpływ ten, w swej powadze tak szlachetny, znać przedewszystkiem w wyborze i układzie programu. Obok wielkiej sonaty Chopina (H minor) znalazło się miejsce i dla wielkiego Bacha w dwóch częściach z suity angielskiej (Sarabanda i Gawot D minor), Beethoven zaś odezwał się swemi wspaniałemi war-jacjami (C minor). Mieliśmy więc trzy imiona trzech różnych epok rozwoju muzyki instrumentalnej. Zna-lazł się i oddlak wirtuozowy pod postacią poloneza (E major) Liszta, niewielka zaś barkarolla (G major) stanowiła hołd należny Rubinsteinowi.

Lecz jak to wszystko było traktowaniem?

Otóż to dziewczę, któremu świat powi-nien wydawać się tylko mozaiką różnych i pro-miennych barw nadziei, nieczem niezachmurzonych ulud i snów wiosennych, otóż to dziecko niemal w dziełach mistrzów przemawia całą głębią intu-icji, artystycznej wyobraźni, zdumiewającej plasty-czności.

Dzieło Chopina, napisane w r. 1844-ym, a więc w całej pełni sił twórczych genialnego muzyka, za-kreślone szeroko, w wykonaniu przez pannę Poznańską staje się obrazem, żywo ilustrującym te burze psychiczne, któremi wrzała zdołała pierś autora. Nie jest to jednak wysiłek chorobliwy, nie, znać w tem dziele silną wolę artysty, którego stać było i na treść do najpoważniejszej formy muzycznej. Panna Poznańska umie wszystkie szczegóły podporządkować tematowi głównemu, umie utrzymać je w harmonijnej symetrii. Zdziwianą szczególnie była część po-święcona w pierwszym *allegro* przeróbce motywów, które stanowiły w grze artystki nie plataninę moty-wów, lecz tło, pełne wyrazu i barwnego życia. *Scher-zo* i *finale* iskrzyły się potęgą ruchliwej siły *largo* zaś było jakby echem tych szeptów i modlitw, któ-remi tak często odzywają się nokturny Chopina.

Pierwiastek jedyniej prostoty stanowił główny pod-kład w dziełach Bacha i Beethovena, odtworzonych w całym znaczeniu tego słowa pomistrzowsku.

Wogóle charakter gry panny Poznańskiej nosi ce-chę powagi, siły, zdrowia—nie ma w niej miejsca na afekcję i czułość, słowem, ujawniają się w niej przymioty szkoły Rubinsteina, szkoły mającej za cel sztukę prawdziwą.

Nad program artystka dodała romans Czajkow-skiego (F major), pieśń Schuberta „Du bist die Ruh”, oraz ten wybuch wirtuozowego humoru, który Ru-binstein nazwał „Valse Caprice”.

Przyjmowaną była młodzieńcza artystka z entu-

zjazmem niezwykłym, imię jej zdobyło sobie w na-szym grodzie znaczenie czynnika przyciągającego pierwszorzędnej wartości artystycznej.

Koncertu dopełniał udział pani Brajninowej, która wykonała z właściwym artyzmem szereg utworów Masseneta (arja z op. Cyd), Moniuszki („Znasz-li ten kraj”) Delibesa, Godarda i Mascagniego. Nad pro-gram pani Brajninowa dorzuciła przesłownie odśpie-waną pieśń Gastaldona „Musica prohibita”.

Za wstęp do koncertu posłużyła zawsze mile słu-chana suita mazurowa Z. Noskowskiego na chór i so-lo sopranowe, które z powodzeniem wykonała panna Zofja Ulbrych.

St. Ciechomski.

## SKRZYŃKA DO LISTÓW.

Szanowny redaktorze!

Wyczytawszy w piśmie pańskim wiadomość o zamierzo-nem tłumaczeniu najnowszej pracy de Amicis'a „*Fra scuola e casa*”, mającem ukazać się w druku nakładem firmy Gebethner i Wolff, pośpieszam donieść, że, posiadając od lat kilkunastu upoważnienie de Amicis'a do przekładu wszystkich jego utworów, otrzymałam ponownie tegoż i teraz, wraz z obietnicą autora nadesłania mi w przysz-łości utworu, nad którym obecnie pracuję.

Lubo więc u nas nie obowiązuje konwencja literacka, zabezpieczająca własność autorską, to przecież istnieją względy natury moralnej, które w swoim czasie skłoniły mnie do uzyskania pozwolenia od Mantegazy, gdy mia-łam zamiar tłumaczenia „*Głowy*”.

Też same pobudki powinny kierować osobą, pragnącą tłumaczyć pracę de Amicis'a, ten zaś, udzieliwszy *mnie* raz na zawsze pozwolenia na tłumaczenie dzieł swoich, nie mógłby obdarzać niem kogokolwiek innego.

W końcu dodać muszę, iż praw swoich nikomu nie ustąpię i tłumaczenie pracy, o której mowa, jako ciąg dalszy dzieł de Amicis'a, z którymi ja pierwsza zapozna-łam czytającą publiczność, wydam bezwarunkowo.

Proszę przyjąć i t. d.

Marja z Siemiradzkich Obrąpalska.

Kielce, 19-go marca.

## ZE ŚWIATA.

× Z Krakowa donoszą nam pod d. 30-ym b. m.: „*Intra muros*” tutejszej rady miejskiej w sekcji prawniczej i komisji teatralnej rozpatrywana jest i budzi gorące roz-prawy kwestja dalszych losów sceny krakowskiej. Idzie o to, czy nowy gmach teatralny, który w r. p. najpóźniej w maju ma być ostatecznie ukończony, będzie puszczo-ny w dzierżawę, czy też gmina sposobem próby przynajmniej na czas jakiś, lat kilka np., ma wziąć na siebie admini-strację sceny i prowadzić ją we własnym zarządzie, na własny zysk i stratę i korzystać z udzielanej dotychczas przez sejm subwencji w kwocie 8,000 złr. rocznie, jaką pobierała prywatna entrepryza. Dotychczas pozytywnie jest wiadomem, iż znaczna część ojców miasta skłania się do objęcia zarządu sceną krakowską przynajmniej na pier-wsze kilka lat po otwarciu nowego gmachu na rachunek gminy. Na jednym z publicznych posiedzeń, zapewne nie-zadługó, rzecz cała zostanie rozstrzygnięta. Niepodobna przewidzieć uchwały stanowej, to pewna wszakże, iż zapadnie ona nie bez walki, zarówno bowiem objęcie tea-tru na rzecz gminy, jak i oddanie w dzierżawę, ma obe-cnie licznych i zdeklarowanych zwolenników. Powodem wywołania dosyć gorączkowych obrad w tym przedmiocie stało się pismo galicyjskiego wydziału krajowego, który imieniem sejmu do kosztów budowy teatru w Krakowie przyczynić się ma kwotą 100,000 złr. Ogół kosztów bu-dowy, jak już dziś wiadomo, przeniesie 600,000 złr. Wy-dział zapytał radę miasta, w jaki sposób zarząd sceną prowadzić zamierza, t. j. puścić ją w dzierżawę, czy też we własnej administracji, a zapytanie to stało się przy-czyną żarliwych rozpraw. Kraków w stosunku do swoich finansowych zasobów bardzo wiele czyni dla teatru, bu-dując gmach, na co ponosi koszty, do pół miliona złr. do-chodzące. Wydział krajowy za subwencję na budowę w stosunku zaledwie szóstej części całej sumy zastrzega sobie prawa rozwiązywania kontraktu i ustanawiania wa-runków ewentualnej dzierżawy. Wobec tego grono ra-dnych, przeważnie prawników, daży do objęcia teatru na rzecz miasta, z przekonaniem, iż nie pociągnie to wcale dalszych ofiar materialnej natury. Mnóstwo, powtarzam, mnóstwo jawnych i cichych kandydatów na przyszłych dy-rektorów teatru takim obrotem rzeczy zasmuconych zosta-ło, a niektórzy nawet są formalnie skonsternowani.”

× Występ Bülowa. Donosi nam korespondent nasz berliński pod d. 29-ym b. m., co następuje: „Koncert o-statni Hansa Bülowa w Filharmonji zakończył się wczoraj niezmiernie burzliwą sceną. Jak zwykle, na koncertach Bülowa wszystkie miejsca zajęte były do ostatniego. Publi-czność wykonaną na zakończenie koncertu sonatę Beetho-vena przyjęła z ogromnym zapalem. Po odegraniu jej Bülow dał znać, iż pragnie mówić, na sali grobowe zapa-nowało milczenie. Powołując się na zastrzeżone konstytu-cją każdemu prusakowi prawo zdania swego, oświadczył, iż zamierza słów kilka wypowiedzieć o Beethovenie, i po-równał dziewięć jego symfonij, które dzieje ideałów mi-



strza przedstawiają, do trzechaktowego dramatu, o budowie tak doskonałej, iżby go nawet, jak się wyraził, „Shakespeare nasz z ukermarku, autor *Świętego śmiechu*” uznał. (Przytyk do ulubionego pisarza Wilhelma II-go, Ernesta Wildenbrucha.) Pierwszy akt stanowiłaby „Eroica” opiewająca bohaterstwo, drugi „Pastorale” sławiąca naturę, trzeci symfonię dziewiątą, poświęconą ludzkości. „Czemże jest ludzkość?” — ciągnął dalej mówca. — „Dziś jest ona sumą pewną głupoty. Należą tu krawiec i rękawicznik, Hinz i Hinzpeter (nauczyciel Wilhelma II-go). Być może, iż tworząc „Eroicę”, Beethoven miał na myśli Washingtona, później zamierzył dedykować ją Napoleonowi; gdy się jednak dowiedział o zdradzie tegoż względem republiki, poświęcił symfonię księciu Lobkowitzowi, nieznaną zupełnie osobowości. Niemieccy muzycy jednak, którzy, zamiast święta Sedanu, obchodzą dzień urodzin Beethovena, winni całą duszą i sercem dedykować „Eroicę” świetlanej gwiazdzie Niemiec, największemu mężowi epoki, *Beethovenowi polityki*, księciu Bismarkowi. Niech żyje! — Już w czasie przemówienia Bülowa, pełnego sarkazmów, odzywały się protesty, gdy zaś skończył sykaniem nie było miary. Tu i owdzie tylko wzniesiono okrzyk na cześć Bismarka. Błady z rozjątrzenia Bülow dobył wówczas z kieszeni chustkę do nosa i strząsał nią proch z obuwiu, dając tem wyraz pogardy swojej i lekceważenia. Oczyszczenie ręką ten wzmógł tylko okrzyki niezadowolenia ze strony słuchaczy. Dla objaśnienia dodajemy, iż Bülow ostatnimi czasy często bywał u Bismarka i zapowiedział mu wizytę na d. 1-szy kwietnia. Ostatnie przemówienie swoje kazał nadto stenografować. Demonstracja zatem przygotowana była z góry.”

## NEKROLOGJA.

+ **Ś. p. Florentyna z Iwanickich**

### Kolakowska,

żona b. właściciela drukarni w Kielcach, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. sakramentami, przeniosła się do wieczności, dnia 29 marca r. b., przeżywszy lat 60. Stroskane dzieci zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo do kościoła św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, w dniu 1 kwietnia, o godz. 11-ej przed poł., a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła zaraz po nabożeństwie na cmentarz brudziński. —551—

+ Dnia 2-go kwietnia w sobotę, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, odbędzie się żałobna msza święta za duszę

**ś. p. Antoniego Olszewskiego i Kornelli**  
**z Olszewskich Okołowowej,**

na którą pozostała rodzina zaprasza. —1325—

+ Dnia 6-go kwietnia, to jest we środę, o godzinie 10-ej pół rano, w kaplicy literackiej przy kościele św. Jana, odprawione będzie nabożeństwo żałobne za spójność duszy

**ś. p. Tadeusza Chrzanowskiego,**

radcy tajnego, b. dyrektora dr. żel. terespolskiej, protektora warszawskiej archikonfraterni literackiej, na które to nabożeństwo senior archikonfraterni zaprasza rodzinę zmarłego, członków archikonfraterni, przyjaciół i znajomych. 2—1807

+ Dnia 1-go kwietnia, w piątek, o godzinie 10-ej zrana, w kościele św. Krzyża odbędzie się żałobne nabożeństwo za spójność duszy **ś. p. Teodory z Kapitułskich**

**1-go ślubu Mass, 2-go Lorentz,**

na które pozostała w smutku córka zaprasza życzliwych. 1315

+ Dnia 1-go kwietnia, jako w dzień urodzin nieodżałowanego męża i ojca

**ś. p. WIKTORA KORABIEWSKIEGO,**

inżyniera, odbędzie się nabożeństwo w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, w kaplicy Matki Boskiej, o godz. 10 rano, na które to nabożeństwo nieopieczona żona z dziećmi zaprasza rodzinę, przyjaciół i kolegów zmarłego. —1294—

+ W dniu 4-ym kwietnia, w poniedziałek, odbędzie się nabożeństwo żałobne w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu, o godzinie 9-ej rano, za **ś. p. Emilję i Józefa małżonków Ciesielskich,** na które pozostała córka wraz z zięciem i wnuczką zaprasza krewnych i znajomych. —1308—

+ Dnia 2-go kwietnia, w sobotę, jako w dniu imienia

**ś. p. Franciszka Pawłowskiego,**

odbędzie się żałobne nabożeństwo w kościele Przemienienia Pańskiego (po-kapucyńskim), o godzinie 9-ej zrana, na które zaprasza rodzinę i znajomych żona i dzieci. —1321—

B. P.

## Zygmunt Fruchtman,

b. kupiec, b. właściciel sklepu cygar w hotelu polskim,

po długiej chorobie, przeniosł się do wieczności. Pozostali w nieutulonym smutku: brat, żona, synowie, córki, zięciowie i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 1-go kwietnia, w piątek, o godzinie 4-ej po południu, z domu przy ulicy Wiejskiej № 6, na miejsce wiecznego spoczynku.

Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. 2—1322

+ Wszystkim znajomym i łaskawym, którzy odprowadzili drogie nam zwłoki

**ś. p. Anieli Wetzlich**

na miejsce wiecznego spoczynku, w szczególności szanownemu duchowieństwu kks. Jankowskiemu, Jaworskiemu, Stankiewiczowi oraz alumnom seminarjum, składa serdeczne „Bóg zapłać”

**RODZINA.**

+ W sobotę, to jest dnia 2-go kwietnia, o godzinie 10-ej rano, jako w rocznicę śmierci **ś. p. Teodozji Gardowskiej,** siostry miłośniczki, odprawioną będzie wotywa żałobna w ko-

ściele św. Anny (po-bernardyńskim), na którą pozostała rodzina zaprasza uprzejmie. —1312—

+ Wszystkim, którzy łaskawie zebrać się raczyli dla oddania ostatniej posługi

**ś. p. Aleksandrowi Józefowi Szmideckiemu,**

najserdeczniejsze podziękowanie składają:

—1319— **żona, dzieci i wnukowie.**

+ **Wspomnienie pośmiertne.**

Dziś w kościele św. Krzyża odbyło się nabożeństwo za spójność duszy

**ś. p. Stanisława Zawadzkiego.**

Rok już upłynął, jak ś. p. Zawadzki po ciężkich cierpieniach zakończył życie w Nizy. Pamięć jednak o nim tkwi żywo w sercach przyjaciół i życzliwych. Ś. p. Zawadzki, znakomity prawnik, słodczyca swego charakteru miał dar niezrównany godzenia najwięcej poważionych stron. Jego ustawy przy zawierających się spółkach mogły służyć za wzór dla młodszych pokoleń. Uczynny, cichy, pracowity, wysoko religijny, wielkiego serca człowiek, zostawił dla swej rodziny najdroższą spuściznę — zaszczytne wspomnienie. —1306—

## Telegramy „Kurjera Warszawskiego”.

### ODRZUCONY KREDYT.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Kredyt na nową korwetę odrzucony został w parlamencie rzeszy po bardzo długich rozprawach 177 głosami przeciw 109. Za udzieleniem kredytu głosowali: konserwatyści, nacjonal-liberały, partja państwowa i polacy; przeciw — centrum katolickie, wolnomysłni, partja ludowa, duńczy, alzateczcy, welfy i książę Carolath. Imieniem centrum oświadczył, hr. Ballestrem, że stronnictwo jego głosuje przeciw ze względów czysto finansowych; imieniem wolnomysłnych Barth oznajmił, że frakcja jego, która gotowa jest uchwalić 32 milionów na koleje strategiczne, uważa rzeczoną korwetę za zbytęczną.

### EMIN BASZA.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Podróżnik afrykański, Kurt Ehlert, donosi w liście do *Vossische Ztg.*, że Emin basza wkroczył istotnie do swej dawniejszej prowincji ekwatorialnej i że nowy kedyw egipski zamierza wejść z nim w stosunki

**Londyn** 31-go marca. (Tel. pryw. Kur. W.) — Wielką sensację wywołały tu wiadomości autentyczne z Afryki, donoszące, że Emin basza przybył istotnie do Wadelay i odzyskał prowincję, z której go podstępnie wywabił Stanley. Istotne pobudki tego ostatniego nareszcie zdemaskowano.

### FAŁSZYWE POGŁOSKI.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — *Kölnische Ztg.* zapewnia, że pogłoska, jakoby minister rolnictwa, Heyden, zamierzał ustąpić, niema najmniejszej podstawy. Cesarz był na herbacie u ministra Boettichera.

### BUDŻET FREYCINETA.

**Paryż** 31-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Odpowiadając na czynione zarzuty, minister wojny, Freycinet, wskazał na utworzenie przezeń 19-tu bataljonów, 40-tu szwadronów i 35-ciu baterij pierwszej linii, tudzież na organizację pułków mieszanych bez znaczniejszego obciążenia budżetu. Armja francuzka nigdy nie posiadała lepszej komendy, jak dzisiaj, dowódcy jej zasługują na bezwzględne zaufanie. Gdyby to zaufanie zachwiało się, nie zostałby dłużej ministrem. Przyjęcie kredytu przez izbę uważane jest wprawdzie za formalne zwycięstwo Freycineta, wszakże uszczuplenie żądanej sumy o 1,000 fr. uchodzi powszechnie za sżykanę, której dopuścić się było potrzeba dla ulagodzenia opozycji radykalnej i konserwatywnej, zarzucającej Freycinetowi nadużycia budżetowe.

**Paryż** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Onegdajsze rozprawy w izbie deputowanych nad kredytem dodatkowym dla ministra wojny pozostały po sobie wielki niesmak. Freycinet nie może zapomnieć tego izbie, że wywody przewódzcy konserwatystów, Pion, który zarzucał mu ukrywanie rozmaitych niedozwolonych wydatków pod rubryką „żywność dla armji”, przyjmowała gorącymi oklaskami.

### POWODZIE.

**Rzym** 31-go marca. (Tel. pryw. Kur. War.) — Wielka powódź poprzerywała komunikację kolejową na linii Turyn-Bastia-Coni. W okolicy Asti rzeki za-

mieniły się w jeziora; z jednego z nich sterczy 150 domów zalanych.

**Wiedeń** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Przedstawiony wczoraj w Operze nadwornej „Przyjaciół Fryc” Mascagni’ego odniósł stanowczy sukces.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pryw. K. War.) — Następcą Bossego na posadzie sekretarza stanu w urzędzie państwowym sprawiedliwości ma zostać Hanauer, dotychczasowy dyrektor tego urzędu.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Parlament odrzucił wniosek Menzera, domagający się podwyższenia cla na tytonie zagraniczne.


**Paryż** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Arcybiskup Richard zabronił duchowieństwu prowadzenia dysput teologiczno-socjalnych w kościołach. (Z powodu takiej właśnie dysputy przyszło w kościele św. Józefa w Belleville do wiadomych zaburzeń; przyp. red.)

**Paryż** 31-go marca. (Tel. Agencji póln.) — Ravachol przyznał się nareszcie, że istotnie jest Ravacholem. Przy rewizji mieszkania jego w St. Mandé znaleziono wiele chemicznych preparatów. Wszystkie poszlaki wskazują, że Ravachol był sprawcą wybuchu przy ul. Clichy. Dalsze aresztowania są spodziewane. Ravachol zeznał już, że wykonał zamach dynamitowy przy bulwarze St. Germain. Jeden z sąsiadów Ravachola zeznał, że w sam dzień wybuchu przy ulicy Clichy widział go odjeżdżającego do Paryża z kuferkiem.

**Bruksella** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) — Do teki ministra spraw zewnętrznych, osieroconej przez zgon księcia Chimay, kandydują: książę d’Urse, hrabia Mérode i deputowany de Pitteurs. Król popiera hrabiego de Mérode, prezes gabinetu Pitteursa.

**Berlin** 31-go marca. (Tel. pr. Kur. War.) —

Ruble w gotówce  (wczoraj 206.20)

Ruble na dostawę  (wczoraj 206.25)

## GIEŁDA.

Warszawa 31-go marca.

Dzisiejsze poranne szacowania berlińskie brzmiały dość niezgodnie, zapowiadały bowiem 206.50, 206.25 i 206, co odpowiada kursom 48.42½, 48.50 i 48.55 bez kosztów. Nasze zebranie rozpoczęło obroty kursem 48.47½ (równia 206.30 m. bez kosztów) za Berlin wpłatowy i przy dość chętnym pokupie waluty podniosło tę cenę do 48.57½ (t. j. 205.90 m. za 100 rs.). Różnice tworzyły dziś 10 kop. na korzyść Berlina, a przy uwzględnieniu wczorajszego kursu końcowego 12½ kop. na korzyść rubli. W dostawach robiono dziś dość dużo. Sprzedano dostawy trzymiesięczne z odbiorem codziennym według woli zbywającego po 48.37½ i z odbiorem stałym w końcu maja r. b. po 48.47½ i w końcu kwietnia r. b. po 48.47½, 48.50 i 48.52½.

Waluty obce w średnim ruchu. Krótkim Berlinem obracano po 48.47½, 48.50, 48.52½, 48.55 i 48.57½, przeważnie jednak po kursach 48.50 i 48.52½. Londyn krótki nabywano po 9.83, 9.84 i 9.84½, jak twierdzi cedula. Paryż krótki i Wiedeń krótki bez obrotów.

Wartość walut nie notowanych urzędownie: przekazy krótkie na Paryż 39.50 i na Wiedeń 83.75.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji niezmienniej. Żądano za listy likwidacyjne po 98 i 97.80, względnie do wielkości odcinków, a otrzymano 97.70 za kilka tys. rubli w sztukach po rs. 500. Wschodniej pożyczki II-ej em. kupiono kilka tys. po 102. Zabrano kilka pożyczek premjowych II em z roku 1866-go po 218.75. Pożyczkę wewnętrzną 4½% z r. 1887-go I-ej ser. ceniono po 95.50, a nabyto kilka tys. po 95.15, za trzy młodsze serie żądano po 95.25.

W poszukiwaniu notowano dziś akcje ostrowskie po 505.

W żądaniu notowano kupony celne po rs. 1.58.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych mocne.

Nieurzędowe kursa żądane: za Berlin krótki 48.65 za Londyn krótki 9.86, za Paryż krótki 39.45 i za Wiedeń krótki 83.75.

W. O.

Okowita. Wiadro 100% rs. 10.85 netto. Wiadro 78% rs. 8.62<sup>68</sup> — 2%. Dowozy i zapasy dostateczne. Usposobienie bardzo słabe. Cena warsz. Tow. ocz. i sprz. okowity rs. 10.93.



## Za nagrodą!

Wczoraj, idąc ulicami: Krakowskim-Przedmieściem, Berga, Erywańską, placem Zielonym, Rysią i Marszałkowską, zgubiona została bransoleta złota z zegarkiem, otoczonym rubinami i diamentami. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Krakowskie-Przedmieście nr. 5, mieszk. 30. 1311

— Najnowsze fasony Broszek, Koleczyków i Bransolet złotych i z drogiemi kamieniami. — Brylanty, Rubiny, Szafiry wielki wybór, **ceny niskie**. Krakowskie-Przedmieście nr 7, M. J. Augustynowicz. 462

**Dr Ludwik Knaster**

Pańska 16 (dom W-jej Gutweinowej).—938

## ADAMA SŁOŃSKIEGO

pierwszy w kraju specjalny zakład giloszowski. Ul. Mylna nr 9. 1083

— Dentysta **Zofia Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy i plombuje. Przyjmuje codziennie od 10 rano do 5-jej po południu. Szpitalna 3. 1316

## Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 31 marca 1892 r.

W eks l e.	Żąd.	Plac.
Berlin 100 mar. z krót. term.	—	—
Londyn 1 funt ster.	—	—
Paryż 100 franków	—	—
Wiedeń 100 guld.	—	—
<b>Papiery publiczne:</b>		
5% Listy zast. z r. 1869 duże	102.30	—
— male	—	—
Listy zast. m. Warsz. serji I	102.25	—
— II	102.25	—
— III	101.90	—
— IV	101.10	—
— V	101.10	—
Listy zast. m. Łodzi serji I-iej	—	99.50
4% Listy likwidacyjne duże	98.80	—
— male	97.80	—
Bilety Banku Ces. ser. I, II, III	—	—
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	—
1866	—	—
I Pożyczka wschodnia rs. 100	—	—
II	100	102.50
III	100	102.75
4% nowa pożyczka	95.50	—
Listy wileńskie długotermin.	—	—
<b>Akcje i obligacje:</b>		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. żel. warsz.-terespol.	—	—
Akcje dr. żel. fabr.-łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—

## Wartość kuponu:

(po potrąceniu podatku skarbowego)  
Od Listów zas. ziemskich 5% kop. 129<sup>3</sup>  
Od Listów zast. m. Warszawy kop. 236<sup>2</sup>  
Od Listów zast. m. Łodzi kop. 196<sup>6</sup>  
Od Listów likwidacyjnych kop. 125<sup>6</sup>  
Od Obligów m. Warszawy 220<sup>2</sup>

## Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO

Dnia 31 marca 1892 r.

	Pud	Korzec
od do	od do	od do
Kopiejek		
Pszemica 242 sm. i ord.	—	—
— pstra i dobra	—	—
— biała	825	830
— wyborowa	840	850
Żyto wyborowe 232 funt.	—	—
— średnie	—	—
— wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	555	—
Owies 142 f.	290	350
Gryka 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
— zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos. zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Kasza gryczana	—	—
Kasza jaglana	—	—
Siana pud	—	—
Słomy pud	—	—



**RS. 10**



**Główna nauka kroju Sukien damskich, kurs I-szy.**

Pierwsza Warszawska Specjalna Szkoła Kroju. Szycia i kompletnego Wykończania Sukien i t. p. konfekcyj damskich,

## ANIELI GAŁECKIEJ,

Autorki metody krojów damskich, egzystuje od roku 1865 w Warszawie, dawniej Krakowskie-Przedmieście Nr 85, obecnie z córką **Pelagją**, przy ulicy Podwale Nr 10, druga—ulica Marszałkowska Nr 94.—Dla Pań przyjezdnych Pensjonat przy szkołach.

Nauka w szkołach moich podzielona jest na 3 kursy, z których już kurs I-ty, krój sukien damskich jako główna i zasadnicza podstawa, oparta na świadomości fachowej teoretycznej i praktycznej, zapewnia byt nawet najmniejszej uczennicy, dając jej umiejętność kroju odrzucając dobre kroje starych i sukien, na wszystkie figury foremne i nieforemne, sposobem francuskim przy pomocy jednego centymetra, co jest główną podstawą całej krawiecczyny damskiej.

**Uwaga.** Nauka kroju sukien i konfekcji damskich wykładana być powinna na podstawie pewnej metody, t. j. podług rysunków, teorii, dla nabycia gruntownych zasad, w przeciwnym zaś razie nauka udzielana z pamięci bez podręcznika, t. j. z książek, nie przynosi pożądanego korzyści.

## ZAKŁAD

gimnastyki Szwedzkiej

dla kobiet i dzieci (chłopcy do lat 12)

**Heleny Kuczalskiej,**

otwarty zostaje z pozwoleniem Władzy, dnia 15-go Marca 1892 roku, przy ulicy Oboźnej 7, mieszk. 1.

Gimnastyka higieniczna lecznicza i masaż, prowadzone będą przez szwedkę z Instytutu Centralnego w Sztokholmie.

Zakład zostaje pod opieką lekarzy: dr. Solmana, dr. Kurta i dr. St. Holtza.

Zapisy i bliższe szczegóły w Zakładzie od 6-go Marca 377

**15,000 do 35,000 rs.**

mający **kaucji**, potrzebny do **współki** do poważnego interesu komisyjnego, z obrotem **200,000 do 500,000 rs.** rocznie. Zyski od 4 do 6% i więcej. Reflektanci raczą złożyć oferty: Rajchman et Frenkler, Senatorska 26, dla „Kupca”. 465R

## Skład Drożdży Niechcickich

492

w Warszawie, przy ul. Bagno Nr 4, otrzymuje codziennie bezpośrednio z fabryki świeże transporty drożdży i sprzedaje je po cenach fabrycznych.

PP. Handlującym warunki specjalne.

## MACAZYN MÓD

egzystujący kilkanaście lat na jednej z pierwszorzędnych ulic, z wyrobioną klientellą, jest **do zbycia** na bardzo korzystnych warunkach z powodu słabości właścicieli.

Wiadomość **Nowy-Swiat nr 70** u zarządzającego domem od 10—3-jej. 550r

## Zaraz do sprzedania

meble, lustra, dywany, brzozy, fortepian koncertowy Bechsteina, franki, portjery, wielka prawie nowa rama złocona i inne sprzęty domowe. Wiadomość aleja Jerozolimska nr 9, od 10—2-jej po poł. 1320

— Dr **ADOLF SZPANBOK** powrócił z zagranicą. 1285

— **H. Berger** nauczyciel jęz. angiels. autor „Łatwej Metody” Sienna 18, m. 9. 1318

**PRZEZ LICYTACJĘ** w dniu 31 marca (12 kwietnia) 1892 r. w IV wydziale cywilnym Sądu Okręgowego w Warszawie sprzedanym będzie majątek ziemski:

## BODZANOWO WIELKIE

w powiecie włocławskim, stacja Kowel w odległości wiorst 6. Włók 13 1/3: ziemi ornej włók 11, łąk 1 1/2 wł., inwentarz żywy i martwy dostateczny; budynki w dobrym stanie. Majątek położony w pszennej glebie, ma zapewniony zbyt. Licytacja rozpocznie się od sumy 23,000 rs. Bliższe szczegóły w kancelarii wydziału IV Sądu Okręgowego lub u adwokata przysięgłego Celsa Fabianiego w Warszawie ulica Ogrodowa nr. 30. 1317

## KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Osobę z ulicy Wspólnej upraszam o danie dokładniejszego adresu. Pod wskazanym nie znalazł. 1309 Kasjer.

— Tadeusz—Michalinie 1892.—Przez litosć—daj znak życia i donieś kiedy będziesz... Cierpię—do szaleństwa... 1324

## „INFORMATOR KOLEJOWY.”

W początkach Czerwca r. b. wyjdzie z druku półrocznik p. t. „Informator Kolejowy,” opracowany na podstawie źródeł urzędowych, przez grono specjalistów gruntownie z wydawnictwami tego rodzaju obeznanych. „Informator Kolejowy,” wzorując się na najlepszych podręcznikach zagranicznych, zawierać będzie: szczegółowe rozkłady jazdy pociągów i ceny biletów pasażerskich na wszystkich bez wyjątku kolejach w Cesarstwie i Królestwie; marszruty i ceny biletów do wszystkich znaczniejszych miast Europy zachodniej, tudzież miejscowości kuracyjnych i klimatycznych; taryfy strefowe, bilety okólne (**Rundreise Bilets**); bilety bezpośredniej komunikacji, z oznaczeniem stacji na których je nabywać można; ceny biletów w pociągach luksusowych (**Trains de Luxe**); w wagonach salonowych i sypialnych (**Wagons Lits**); tablice szematyczne cen biletów osobowych pomiędzy ważniejszymi miastami Cesarstwa i Królestwa; stacje miejskie, towarzystwa transportowe; szczegółowe rozkłady rejsów parostatkowych russkich, oraz miejscowych Towarzystw nawigacyjnych, rejsy i ceny biletów do ważniejszych miast portowych Azji, Afryki, Ameryki i Australji; komunikacje pocztowe, wszelkie taryfy i przepisy kolejowe, pocztowe, telegraficzne, celne, pasportowe, stempłowe i t. p.; taryfy osobowe obniżone; adresy wszelkich instytucyj i zarządów kolejowych; adresy i ceny hoteli, teatrów, restauracyj i t. p., tak miejscowych jak i zagranicznych; ceny kolei konnych, dorożek i omnibusów; tablice kursów giełdowych; tablice porównawcze czasu, miar i monet; opisy ważniejszych miast, miejscowości kąpielowych i klimatycznych, mapy—słowem wszystko cokolwiek każdemu podróżnikowi okazać się może potrzebnem i przydatnem. Wydawcy, pojmując doskonale doniosłość zamierzonego wydawnictwa (pierwszego w kraju pod względem obszerności programu), nie będą szczędzić nakładu pracy i kapitału, ażeby „Informator Kolejowy” mógł stanąć pod każdym względem na wysokości trudnego bez kwestji zadania.

„Informator Kolejowy” i tej samej treści podręcznik w języku francuskim p. t. „Guide des voyageurs pour la Russie” wychodzić będą co pół roku, mianowicie w miesiącach: Czerwcu i Grudniu, odpowiednio do zmiany rozkładów jazdy. Adres redakcji: Warszawa, Grzybowska Nr 15. 472r

## CONSERVATOR.

Powstrzymuje wypadanie włosów, usuwa łupież, pobudza osłabioną vegetację, wpływając na trwały i bujny porost.—Sprzedaż składy apteczne.—Cena rs. 2 i rs. 1.—**St. Górski**, Leszno Nr 4. 411

## Po rs. 50, 55 i 60! piękne serwisy stołowe

na 12 osób, z najlepszej porcelany, ozdobne w piękne kwiaty, ręcznie malowane lub z monogramami, składające się z następujących przedmiotów: 36 talerzy płaskich, 12 głębokich, 12 deserowych, 12 komputowych, 12 par filiżanek do kawy, 12 par do herbaty, 1 waza, 4 półmiski owalne, 2 okrągłe, 1 do śledzi, 4 salaterki, 2 sosierki, 1 kabaret do konfitur lub kosz do owoców, 2 musztardniczki, 2 solniczki, 1 Masielniczka, czajnik lub imbryk do kawy. Razem 116 sztuk. **Serwisy fajansowe** w dobrym gatunku, w kwiaty lub w piękne i najnowsze desenie malowane, składające się ze 115 sztuk, po rs. 32 i 35, za dopłatą rs. 10 do serwisów tych, dodaje się 86 sztuk szkła kryształowego. **Serwisy do herbaty** na 12 osób, od rs. 6. **Garnitury na umywalnie** kolorowe od rs. 3.50. **Wazon do kwiatów** (Cachepot) w ogromnym wyborze od rs. 2.50 za parę. **Wazon do kwiatów. Garnitury toaletowe. Kosze do ciast** oraz wszelkie wyroby porcelanowe, szklane i fajansowe, po cenach tak wyjątkowo niskich, sprzedaje **wyłącznie** główny Skład i Malarnia Porcelany, Szkła i Fajansu, **Ryszarda Fijałkowskiego**, w Warszawie, ul. Bracka 20. w lokalu prywatnym, na parterze od frontu. Uprasza się o zwrócenie uwagi na adres. 478R

## Wielki zbiór

marek pocztowych, kopert, kart korespondencyjnych, opasek, składający się z 11300 egzemplarzy, do sprzedania w całości lub częściowo.—Wiadomość codziennie od 1—2 i od 6—7 po poł., ulica Hoża 38, m. 6. 479

## Listy z Brazylii

**Adolfa Dygasińskiego,**

wysły z druku nakładem „Kurjera Warszawskiego” i sprzedają się we wszystkich znaczniejszych księgarniach, po cenie rs. 1.

**Skład główny w księgarni nakładowej S. Lewentala** w Warszawie, Nowy-Swiat 41, która zlecenia z prowincji wprost do niej wraz z należnością adresowane, skutecznia bez pobierania porta lub też stosownie do życzenia zapisującego **Listy**, wysła je za zaliczeniem pocztowem. 7r

Nakładem Księgarni

**M. Wołowskiego**

wyszedł III-ci tom znakomitego dzieła

**C. LOMBROSO**

„Człowiek Zbrodniarz.”

Cena tomu rs. 1.60, dzieła rs. 3.50.

Wysła się za zaliczką pocztową. 563

## Motor powietrzny,

o sile dwóch koni, w dobrym stanie, z powodu urządzenia wodociągów jest do sprzedania.—Adresować „Zarząd parku Julianów pod Łodzią.” 473r

## Zakład Tapicerski Janickiego,

Nowogrodzka 18,

przyjmuje obstalunki na roboty tapicerskie i dekoracyjne, od najskromniejszych do najwykwintniejszych.—Wykonanie robót moich w dobroci i gęście, nie ustępuje najpoważniejszemu firmom.—Wszystko po cenach możliwie niskich, z czem się poleca. 512



# Skład Delikatesów, Win i Towarów Kolonialnych L. WRÓBEL,

Krakowskie-Przedmieście № 25 (stara poczta),

poleca na zbliżające się Święta różne przybory do ciast w wyborowym gatunku, a mianowicie:

**Migdały, Rodzynki Sultanskie, Elemskie i Korynty, Cykasy, Wanilje, Szafran i inne korzenie, Masło litewskie, Drożdże najlepsze, Oliwę Nicejską najlepszą, Octy winne, Cukier na głowy, rąbany, puder i mączkę, oraz**

## W I N A:

**Węgierskie** wytrawne, słodkie i maślacze, **Francuskie** białe i czerwone, **Szampańskie** francuskie i ruskie, **Madere-Xeres i Portwein Porter** angielski i ryński, **Likiery** francuskie i Wolschmidta, **Koniaki Martella** i inne, **Rumy** oryginalne, **Wódki, Spirytusy** Rektyfikacji Warszawskiej i innych fabryk, **Wina Kaukaskie i Krymskie.** 518

## W MAGAZYNIE

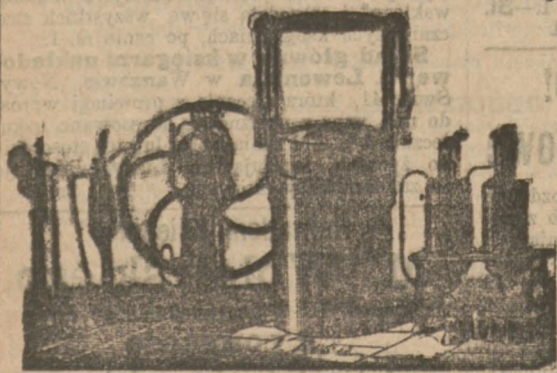
# JÓZEFA ŻURKA, ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ

z powodu zwinięcia interesu obuwia damskiego i dzieciennego.  
Ulica Wierzbowa Nr 6, w Hotelu Angielskim. 521

Maison **Hermann-Lachapelle, J. BOULET & C<sup>ie</sup>**, Successeurs  
31-33. Rue Boinod, à PARIS.

**KRZYŻ LEGJI HONOROWEJ w R. 1888.**  
CZTERY MEDALE ZŁOTE na Wystawie Powszechnej w Paryżu r. 1889.

**APPARATY O DZIAŁANIU CIĄGŁEM do fabrykacji**



wszelkich napojów  
gazowych.  
Limonjad, Soda-Water,  
Win musujących.  
Jedynie wewnątrz posrebrzano  
**SYFONY**  
wszelkich kształtów  
i we wszelkich  
kolorach. \*

przesyłka bezpłatnie szczegółowych prospektów. 428r

## Agronom wykwalifikowany,

mający za sobą na każdym punkcie najwymagające gwarancje, tak materialne jak i moralne, pragnie objąć większy majątek ziemski w poręczającą administrację, na okres dłuższy. — Łaskawe oferty i objaśnienia wstępne, uprzejmie proszę nadsyłać pod adres W-iej Wojciechowskiej w Warszawie, Nowy-Swiat № 65, dla „Mieczysława.” 493

Dnia 23-go zginął pies szary

## P U D E L,



krótko obstrzyżony, kto go odprowadzi lub da o nim wiadomość do Cyrku Ciniselego, otrzyma sowita nagrodę, nieprawy posiadacz będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej. Pies ten był widziany w okolicy Tattersalla. 496

Mamy zaszczyt donieść Szanownej Publiczności Izraelskiej, że na nadchodzące Święta Wielkanocne, sprowadzamy Mace Wiedeńskie, które sprzedawać będziemy po cenie możliwie niskiej.

Prosimy o wczesne zamówienia.  
487 Z uszanowaniem

**Bracia Schlossberg,**

róg Żelaznej Bramy i Ptasiej № 1.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że przy ulicy Niecałej № 8, otworzyłam

## PRALNIE BIELIZNY,

w której będzie przyjmowana i reparaacja; robota będzie wykończana starannie. — Ceny niższe. Z szacunkiem

525

**KOSTENECKA.**

Bez głowy  
Indjanina  
podkowy i in-  
nej temu po-  
dobnej blagi.  
Oryginalne Wyżymaczki  
Amerykańskie  
Empire Wringer Co. Auburn N. Y.  
Sprzedajemy:  
№ 3, rs. 9  
" 4, " 10  
" 5, " 11.50.  
Rembierz & Jankowski,  
Marszałkowska 111. 475r

# !!! Wyprzedaż !!!

różnych Ubiorów dzieciennych  
po zwiniętym magazynie.  
Ceny niskie. — Chmielna 23, mieszkania 2,  
trzeci dom od Brackiej do Marszałkowskiej. 404

## Drożdże prasowane wyborowe

codziennie świeże,  
które używane są przez pierwszorzędną piekarnię, cukiernię i t. p. zakłady.  
Sprzedaje hurtowo i detalicznie oraz przyjmuje zamówienia

## Skład Fabryczny

Królewska № 21, obok kościoła Ewangelickiego, Królewska № 21,  
w domu gdzie mleczarnia Karola Henneberga. 508

## II-ga Warszawska Sala Licytacyjna, Senatorska 28,

dzisiaj i dni następnych  
od godziny 11-ej do 3-ej po południu

## LICYTACJA PRZEDŚWIATECZNA:

Materiały sezonowe na ubrania damskie i męskie, chustki  
na okrycia i t. p., za pół ceny.

Nowy olbrzymi transport platerów z pierwszorzędnej fabryki,  
50% niżej kosztu.

Szkło, lampy, obrazy, brzozy i t. p.

Sprzedaż z wolnej ręki w magazynach Sali od 8-ej rano do  
8-ej wieczorem. 502

**NB. Licytacja Obrazów, sztychów, fotografii itp.**  
50% niżej kosztu, tylko do Soboty.

**WYNAGRODZENIA** od **Rs. 2** 10, Ogierów 10,  
młodych, pod wierzch i do zaprzęgu, pół i  
pełnej krwi, z rodowodami, do sprzedania  
„Nowy Tattersall.” Urzbacka 11. 370R

otrzyma, kto pierwszy zawiadomi  
kaucejonowane Biuro posad fachowych  
i handlowych Łuczyńskiego w Warsza-  
wie, Włodzimierska Nr 8, o jakiej-  
kolwiek wakującej posa-  
dzie, a którą Biuro obsadzi odpowie-  
dnim kandydatem.

Wynagrodzenie nie dotyczy posad nauczy-  
cielskich lub innych z płacą roczną mniej niż  
rs. 200, zaś będzie szczerze powiększonym  
w miarę wartości zgłoszonej posady, gdyż  
Biuro chętnie ponosi wszelkie koszty, byle  
módz jak największą liczbę kandydatów po-  
mieścić. 402

## Reprezentacje

mych wyborowych jedynie **KONSER-  
WÓW**, pragnę oddać podróżującemu  
z winami szampańskimi, a dobrze usto-  
sunkowanemu w najwyższych kołach przy-  
wrotnych i pierwszorzędnym hotelach. — Kores-  
pondencje adresować proszę pod lit. **H. 208**  
do Haasenstein i Vogler A. G. w Brun-  
świku. 477R

## Majątek Ziemski

do sprzedania w gub. Wołyńskiej, po-  
wiece Łuckim. — Życzęcy nabyć i  
kommissionerom, udziela bliższych wia-  
domości właściciel, codziennie Ho-  
tel Europejski, A. Maluzkiewicz. 417R

Z powodu wyjazdu

jest do sprzedania  
Pracownia Okryć i  
Jerseyów.

z wyrobioną klientelą. 485  
Erywańska № 9, m. 4.



# BRACIA LESSER,

12. RYMARSKA 12.

Zamierzając w najbliższym czasie zreformować składy nasze, przeznaczamy do zupełnej wyprzedaży część zapasów różnorodnego towaru, wynoszące przeszło

## 100,000 RUBLI.

Zwracamy więc uwagę Sz. Publiczn., jak również Kupców detalicznych i Właścicieli hotelów, że z dniem 28 Marca rozpoczęta została

## Pierwsza Wielka Wyprzedaż

towarów galanterijnych, dywanów, ceraty, porcelany, fajansu, lamp, żyrandoli, samowarów, wyrobów stolarskich, wełnianych i bawełnianych, parasoli, parasolek etc., etc.

Podobna sposobność przy tak obfitym i rozmaitym doborze towarów, nie prędko się nadarzy, spodziewamy się przeto, że Szanowna Publiczność zechce skorzystać z okazji, tem bardziej, że wszystkie towary sprzedają się

**po cenie kosztu i niżej.**

Rękawiczki,  
Rękawiczki,  
Rękawiczki,

Parasolki,  
Parasole,  
Parasolki,

Krawaty,  
Krawaty,  
Krawaty,

Kapelusze,  
Kapelusze,  
Kapelusze,

Laski,  
Laski,  
Laski,

w wielkim  
wyborze,

poleca  
**A. CHOJNACKI,**  
Marszałkowska  
róg Chmielnej  
527

### Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 9 (21) Kwietnia r. b., o godz. 12-iej w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na dwuletnią dzierżawę od d. 1 (13) Stycznia 1893 r. do d. 1 (13) Stycznia 1895 r., gruntu miejskiego oznaczonego Nr 1753<sup>a</sup>, między ulicą Koszyki i wałem miejskim z jednej, a b. omentarzem Ujazdowskim i drogą zwaną Polną z drugiej strony, powierzchni 4 desiatiny i 1346 sążni kwadr., od summy rs. 773 rocznie.

Warunki licytacyjne mogą być przejrane w wydziale administracyjnym Magistratu; szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 444r

### Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 10 (22) Kwietnia r. b., o godz. 11-iej przed poł., odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in plus przez opieczętowane deklaracje na sprzedaż starego surowca, znajdującego się na stacji filtrów na Koszykach, od summy rs. 4,153 kop. 18.

Warunki licytacyjne i wykaz szacunkowy, mogą być przejrane w Wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licytacji, jako też wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w Dzienniku Warszawskim i w Gazecie Policyjnej. 443r

### Zakład Ogrodniczy w Nowosiołkach

przez Białystok, poczta Chorosze,

poleca: różne owocowe i dzikie drzewka i krzewy w najrozmaitszych gatunkach, a mianowicie od 4—5 letnie jabłonie, Grusze, Sliwy w silnych koronach; 5—6 letnie Czereśnie i Wiśnie w znacznej ilości po niskiej cenie, Kaaztany, Klony, Wierzba koszykarska, Msliny, Agrest, Truskawki i t. p. Katalogi na żądanie wysyła się bezpłatnie. 476R

### Dubbeln-Marienbad

D-ra Nordstrem, leczniczy i wodo-leczniczy Zakład

przy Bałtyckim morzu, w bliskości miasta Rygi,

pod osobistym nadzorem D-ra Kitta-Kittel.

Letni sezon od 1 Czerwca do 13 Września.

Zimowy sezon od 13 Września do 13 Maja.

Odnawione i z komfortem urządzone, mieszkania familijne i pojedyncze, pokoje ze stołowaniami dla chorych, przychodzących do zdrowia i chcących korzystać z morskich kąpiel. —Szczegółowe wiadomości udziela Doktor i Właściciel

508

**Dr. Kitta-Kittel.—Dubbeln.**

### Można się nauczyć bez nauczyciela

kroju sukien damskich metodą A. Gateckiej; można nabywać we wszystkich księgarniach. Skład główny w szkołach krajów, ulica Marszałkowska № 94, w drugiej szkole ulica Podwale № 10.—Cena egzemplarza rs. 1 kop. 50.—Książka do miar kop. 15. 386

### Można się nauczyć bez nauczyciela

Skład Fabryczny: Zakładów Górniczych

„BLIZYN”

Fabryki Odlewów Żelaznych i Emaljarni

„KAMIENNA”

JANA WITWICKIEGO,

w Warszawie,

Królewska Nr 17.

Telefonu Nr 650.

Rury żelazne lane, rury ciągnięte żelazne, rury ołowiane.

Krany, wentyle, odlewy emaljowane, Klozety, pisuary, umywalnie fajansowe.

Wszelkie artykuły do zlewów i wodociągów i kanalizacji.

Pomniki, krzyże, ogrodzenia, balustrady, schody, filary i wszelkie odlewy budowlane.

Blachy kuchenne, drzwiczki piecowe, ruszta.

Apparaty do ogrzewania parowego i wodnego.

Odlewy żelazne dla dróg żelaznych, browarów, cukrowni, gorzelni, garbarni, przedziałni i innych fabryk: surowe i z obróbką mechaniczną.

Obstalunki przyjmuje

Jeneralna Reprezentacja

**RUMMEL & LESNIK,**

17. Królewska 17.

897R

!! Po cenach niskich !!

Farby suche, olejne, lakiery, pokost, terpentynę, brzozy, klej, pędzle, szczotki i inne przybory malarskie, politury i masy do podłóg, poleca

Skład Farb T. Lewandowskiego,

DEUGA № 8,

oraz naftę B-ci Nobel, szuwaks, świece, mydło, perfumy, pudry, mydło toaletowe, materiały piśmienne, weksle, marki stęplowe i pocztowe. — W tymże składzie dostać można codziennie od godziny 7-iej rano mleka świeżego z dóbr Domaniew, kwarta 8 kop. 524

!! Po cenach niskich !!

### MACE HERTA.

Egzystująca piekarnia Szyi Herta, w domu Mławskiej, przy ulicy Nalewki № 15, od 50-ciu lat przeszło znana ze specjalności wypieku mac, odznaczająca się nadzwyczajną czystością i kosztownością, jak dotychczas, tak i na nadchodzące Święta Wielkanocne, zajmie się również wypiekiem mac pod tym samym kierunkiem.—Filii ani agentów nie posiadamy.—Ceny przystępne. 498

**Fliederbaum.**



NOWO-OTWORZONE

# 2 Magazyny Ubiorów Męzkich A. MITELNIKOWA & C<sup>o</sup>

pod firmą „EUROPEJSKI MAGAZYN,”

ulica Trębacka № 4, dom W-go Szejblera — ulica Nowy-Swiat № 63 róg Świętokrzyskiej, gdzie dawniej cukiernia W-go Semadeniego, polecają na nadchodzący sezon Wielki wybór gotowej garderoby męskiej, gustownie i starannie wykończonych, pod moim osobistym zarządem podług najświeższych modeli i fasonów po cenach najniższych, o czem Sz. Publiczność już się miała dowód przekonać.

Magazyny stale zaopatrzone w wielki wybór materiałów krajowych i zagranicznych. Obstaunki na żądanie w 24 godzin. — Z poważaniem A. Mitelników & C<sup>o</sup>.

## Nauka i wychowanie.

**Adres:** Uczennica Moniuszki udziela lekcje muzyki. Królewska 33, m. 9. 9773

**Adres:** Pierwszorzędne kancjonowane biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki, bony. 924r

**A) Zakład** Froeblovski z ogrodem, Marji Keller, Senatorska 11. 10503

**Buchalterji** wyucza gruntownie z upoważnienia władzy, wieloletni zastępca Danilewicz, autora buchalterji, Chmielewski. Bracka 5. 615r

**Dla** dzieci zakład pożytecznych zajęć i zabaw gimnastycznych Stefani Wilskiej. Marszałkowska 119, m. 12. 9693

**Dyplomowana** rekedzielnia kobieca Świniarskiej, Królewska 33. Kursa krawieczyzny, gorsciarstwa, krawatów, haftów, koronek, robót włóczkowych, deskowych, buchalterji. 10130

**Francuzka** dyplomowana, z muzyką, poszukuje miejsca na wsi. Hotel Paryżki 22. 10314

**Guwernantka** polska, patentowana, posiadająca muzykę, literaturę polską, francuską, niemiecką, złoty medal, szuka posady. Jasna 2. Biuro Dąbrowskiej. 10751

**Kandydat** matematyki uniwersytetu petersburskiego udziela lekcji. Smolna 25, mieszkania 20. 8315

**Lekcje** muzyki, patent konserwatorium. Marszałkowska 94, m. 25. 9202

**Nauczycielka** odznaczona złotym medalem poszukuje lekcji. Mirowska № 1, u właściciela domu. 10506

**Poprawia** charakter pisma w krótkim czasie kaligraf Mikołaj Friedmann. Zgoda 7, m. 5, od 4-jej do 8-jej. 10159

**Potrzebny** student do przygotowania do gimnazjum, 5 rs. miesięcznie. Wspólna 39, stróż wskaże. 10503

**Potrzebny** młody nauczyciel na wies. Szkoła Łagowskiego, woźny wskaże. 10782

**Prof. de Préchamps**, Długa 25. Potrzebny niemiec na wyjazd. 10713

**Uczennica** wyższego kursu konserwatorium, udziela muzyki, akompaniuje do śpiewu, grywa na cztery ręce po rubla godzina. Plac św. Aleksandra 14—6. 9986

**Wyższa** nauczycielka z muzyką i konwersacją obcych języków, poszukuje miejsca. Warunki dostępne. Senatorska 11—24. 10143

**Za pokój** udzieli początków muzyki. Oferty w Kurjerze lit. M. S. 10390

**Zakład** froeblovski Zofji Garbowskiej. Ul. Zielna № 11. 929r

## Doniesienia osobiste.

**Jaśka** róża 25" raczy odebrać poste-restante od W. G. 10759

**Dla** Milej list wysłany. 10831

**Dla** „Białej Róży 25" list na pocztę poste-restante Warszawa. 10808

**Lubomir** L. 50 odbierze list od „Eifa.” 10754

**Listy** dla Zoe i Heby wysłane. 10847

**„Niebieskooka”** i „Śmiała S. N.” listy na pocztę. 10848

**Pour l'ingénieur** 69, Ekaterynosław list od Zofji wysłany. 10858

**Swięzianka** № 28 ma list na pocztę. 10718

**Wiktrowi** pocz. Turek, gubernja kaliska, odpowiedź wysłana. 10839

## Posady i prace.

### a) Poszukiwana.

**Administracji** większego domu poszukuje wykwalifikowany rządca z poważnymi rekomendacjami, jak również może złożyć kaucję w gotówkę. Oferty przyjmuje Kurjer dla „Administratora.” 10342

**Piedna**, nieciwa wdowa poszukuje miejsca do dzieci. Nowy-Swiat 30, m. 9. 10484

**Bona** francuzka, świeżo przybyła, poszukuje miejsca. Mazowiecka 20, mieszk. 22. 10834

**Bona** niemka poszukuje kilka godzin dziennie zajęcia, może też na letnie mieszkanie. Miodowa 15, oficyna 45. 10775

**Człowiek** w sile wieku, obznajmiony z językami francuskim, niemieckim, ruskim, z doświadczeniem we wszelkich podróżach zagranicznych i krajowych, zarządca większych domów, kamerdyner, poszukuje miejsca na wyjazd za granicę lub na miejscu za umiarkowane wynagrodzenie. Świadectwa bardzo dobre, rekomendacje poważne. Oferty do Biura ogłoszeń, Senatorska 26, lit. A. B. B. 927r

**Litograf** grawer i do pióra przyjmuje roboty do domu, może przyjąć miejsce na stałe. Marszałkowska 116, m. 26. 10719

**Młody** człowiek, izraelita, piszący dobrze po polsku, ruskim i niemiecku, poszukuje zajęcia w kantorze albo u ekspedytora lub tem podobnego. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod lit. W. L. 10841

**Młody** człowiek, z wyższym handlowym wykształceniem, posiadający sześć języków, poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Kurjer dla Dr. S. M. 10738

**Młody** człowiek, z 6-klasowym wykształceniem, rozporządzający kapitałem rs. 1,000, a w razie koniecznej potrzeby i większym, poszukuje posady bądź biurowej, bądź w handlu, z pensją wystarczającą na codzienne potrzeby. Łaskawe oferty proszę przysłać: Erywańska № 7, dla J. R. u stróża. 10830

**Niemka** wykształcona szuka miejsca do dzieci lub demi-place. Oferty przyjmuje Kurjer dla L. Z. 10862

**Niemka**, izraelitka, ruska poddana, lat 22, z wyższym wykształceniem, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca stałej guwernantki do dzieci lub też dorastających panienek. Bliższe informacje zasięgnąć można: Nalewki № 41, mieszkania № 3. 10838

**Niemka**, osoba starsza, z krawieczyzną, poszukuje miejsca. Szkolna 8, m. 16. 10642

**Osoba** z konwersacją francuską i muzyką oferuje kilka godzin dziennie za życie i mieszkanie. Oferty w Kurjerze A. B. K. 10587

**Osoba** młoda poszukuje miejsca kasjerki w sklepie galanteryjnym lub kolonialnym. Oferty proszę składać w kantorze tegoż pisma pod lit. M. M. 10749

**Panienska** lat 16, milej powierzchowności, pragnie dostać miejsce do sklepu galanteryjnego lub spożywczego. Łucka 6, mieszkania 3. 10850

**Pomocnik** aptekarski poszukuje kondycji w Warszawie lub na prowincji. Łaskawe oferty panów aptekarzy upraszam składać w kantorze Kurjera pod signum „Pharmacie.” 10338

### b) Zaofiarowane.

**A) Do** mechanicznej tkalni wstęg i sznurów gumowych (Riemendreherei), potrzebny zaraz wkrętny zdolny i solidny, znający rysunki (Musterzeichnungen). Reflektanci wprost się odnosić mają do S. Pokrojskiego, Grajewo gub. łomż. 10530

**A) Potrzebne** zaraz panny do staniaków. Elekoralna 49, mieszkania 17. 10433

**Bona** niemka potrzebna na wies. Wspólna № 16, mieszk. 7. 10747

**Do magazynu** sukien i okryć damskich G. Pieńkowskiej, Nowy-Swiat № 28, mieszk. 1, potrzebne są panny kompletnie uzdolnione. 10525

**Dwaj** młodzi ludzie z 4-klasowym wykształceniem potrzebni są do kantoru fabrycznego, z których jeden jako rysownik, a drugi znający języki ruskim i niemieckim w administracji zajęcia mieć może. Oferty: kantor Kurjera Warsz. pod lit. X. X. 10140

**Dystylator** młody, energiczny, potrzebny na prowincję. Wymagane dobre świadectwa i pierwszorzędne referencje. Wiadomość: Królewska 21, w mleczarni, od 2 do 3-jej po południu. 10374

**Krawiec** sztoper potrzebny do farbiarni i pralni chemicznej. Wiadomość: Niecała 5, K. Gitner. 10724

**Kucharka** umiejąca dobrze gotować i prasować oraz znająca trochę język niemiecki, potrzebna jest od 1-go kwietnia na wyjazd do Prus. Pierwszeństwo mają poddane pruskie. Zgłaszać się na Ordynacką № 8, m. 22. 9814

**Młody** człowiek, posiadający wykształcenie handlowe, potrzebny zaraz. E. Wilder, Nalewki 29, w składzie skór. 10337

**Modniarki** bardzo zdolne potrzebne. Pensja od rs. 20 do rs. 40 miesięcznie. Robota cały rok. Dąbrowski, Zabia 2. 10380

**Podniarka**, starsza panna, bardzo zdolna, potrzebna. Szubartowska, Niecała 3. 10329

**Maszynistki** do bielizny męskiej i damskiej, kompletnie uzdolnione, potrzebne zaraz. Billing, Marszałkowska 129. 10771

**Maszynistka** do pończoch, zdatna, potrzebna. Krucza 31, mieszk. 22. 10740

**Oberkellner** z kaucją potrzebny jest. Wiadomość: Hotel Drezdeński № 2. 10478

**Osoba** młoda, przyzwyczajona, pojedyncza, obeznana z prowadzeniem gospodarstwa wiejskiego i zarządaniem domu, potrzebna jest na wies. Oferty z curriculum vitae i adresem składać proszę: Warszawskie biuro ogłoszeń, ulica Wierzbowa 8, pod adresem „Zarząd.” 10664

**Osoba** z kaucją rs. 100 potrzebna jest do przyjęcia i zarządu pralni. Oferty przyjmuje Kurjer „Pralnia.” 10836

**Potrzebna** zdolna starsza panna i kompletnie uzdolniona staniczarka, spódniczarki, okryciarki i podreżne do pracowni, Mazowiecka № 2. 10428

**Potrzebna** na dni panna, znająca krawieczyznę i szycie białe. Zgłaszać się: Aleja Ujazdowska № 6, mieszkania 2, do 12-jej w południe. 10431

**Potrzebny** ekonom energiczny do folwarku. Oferty złożyć w kantorze tegoż pisma pod lit. Z. P. 8729

**Potrzebne** są: zdolna spódniczarka i dziewczynka do nauki, zaraz, Zielna 13. 9913

**Palacz**, kawaler, obznajmiony ze ślusarstwem i kotlarstwem, z bardzo dobrymi świadectwami, potrzebny od 1-go kwietnia. Krakowskie-Przedmieście 58. 892r

**Potrzebne** są podreżne i uczennice do fabryki kwiatów M. Fitka, Freta 32. 10526

**Potrzebne** panny zdatne do staniaków. Królewska № 5, m. 13. 10527

**Potrzebna** jest panna zdolna do staniaków. Senatorska 28, K. Buchner. 10531

**Potrzebni**: pomocnik do budowniczego i chłopiec mający chęć do rysunków. Oferty pod adresem „P. C.” w kantorze tegoż pisma. 10406

**Potrzebny** lekarz zaraz do miasteczka ludnego. Wiadomość bliższą udzieli aptekarz w Lipsku, gub. radomska. (Lekarz-emeryt byłby pożądanym). 10405

**Potrzebna** bona francuzka do trojga dzieci. Warecka 1, m. 1. 10452

**Potrzebna** bona niemka, mówiąca tylko po niemiecku, do nadzoru ulańskiego pułku w Łazienkach. 10448

**Panny** do okryć zdatne i podreżne potrzebne są zaraz do magazynu J. Matuszewskiego, Wierzbowa 6, hotel Angielski. 10495

**Potrzebne** zdolne panny do staniaków i spódnic. Wspólna 32—1. 10472

**Potrzebny** lokaj z bardzo dobrymi świadectwami. Krakowskie-Przedmieście № 42, mieszk. 3. 10089

**Potrzebna** doświadczona niania z zyciem do półtorarocznej dziewczynki. Świadectwa wymagalne. Mokotowska № 59, m. 6, od 10-jej do 1-jej. 10079

**Potrzebne** panny zdolne staniczarki do pracowni Klary Kostrzeńskiej, Wspólna № 9, mieszk. 5. 10078

**Potrzebne** są panny do staniaków, spódnic i do nauki. Niecała 10, m. 4. 10089

**Potrzebne** panny do sukien i nauki. Nowy-Swiat 57, m. 12, na dole. 10356

**Potrzebne** są zaraz podreżne do pracowni Lubicz-Zaleskiej. Marszałkowska 90. 10364

**Panna** do upinania i podreżna potrzebne są zaraz. Magazyn mód Helena, Długa № d. 8, lit. A. 9501

**Panny** do okryć, staniaków i upinaczki, zaraz. Zielna 15. 10518

**Potrzebne** panny zdatne do staniaków. Leszno № 15, Ziolkowska. 10502

**Potrzebna** zaraz panien podreżnych do krawieczyzny. Żórawia 23, m. 19. 10643

**Panna** zdolna, umiejąca dopasowywać staniaki, potrzebna. Pracownia sukien Malinowskiej, Nowy-Swiat 41. 10636

**Potrzebne** zdolne panny staniczarki. Warecka 9, mieszk. 11. 10630

**Potrzebna** panna podreżna i do nauki sukien. Ul. Wspólna № 18, m. 2. 10670

**Panny** do staniaków i podreżne potrzebne są natychmiast za sowitem wynagrodzeniem. Chmieleńska 56, mieszk. 11. 10 82

**Potrzebne** są zdolne staniczarki. Chmieleńska № 28. 10695

**Podreżne** i uczennice potrzebne. Freta 4, drugie piętro, front. 10707

**Potrzebny** jest uczeń do introligatora. Marszałkowska № 104. 10712

**Potrzebna** zdolna staniczarka do angielskich staniaków. Zgłaszać się między 7 a 8-mą wieczorem, Niecała 11. 10717

**Potrzebne** są panny do staniaków. Bednarska 17, m. 27. 10727

**Potrzebne** panny podreżne do krawieczyzny. Podwale № 16, mieszk. 20. 10734

**Potrzebne** są panny zupełnie zdolne do staniaków i podreżne, zaraz. Zielna 13. 10736

**Potrzebny** uczeń introligatorski za opłatą. Dzielna 45, mieszk. 4. 10739

**Potrzebni** są: kobieta i mężczyzna do rozpoznania mleka. Ulica Elekoralna 27, u tapiciera. 10755

**Potrzebny** jest tokarz do toczenia żelaza na wyjazd. Wiadomość: Świętojańska № 15, w sklepie. 10791

**Potrzebne** są zdolne panny do staniaków. Ul. Leszno № 27, mieszkania 21, Sarnowska. 10788

**Panny** staniczarki i podreżne potrzebne zaraz. Dzielna 18, mieszk. 1. 10744

**Potrzebna** francuzka na demi-place za obiad i wynagrodzenie. Marszałkowska 142, mieszkania 15. 10785

**Potrzebna** szwaczka dobrze szyjąca bieliznę i ubrania dziecięce do generała Starynkiewicza. Powąży, za koleją obwodową, pałac goetycki. 10784

**Panny** uzdolnione do staniaków i spódnic potrzebne zaraz do magazynu W. Kwiatkowskiego, Niecała 1. 10780

**Potrzebne** panny zdolne i podreżne. Pracownia sukien, Hoża 38, m. 22. 10777

**Potrzebna** panna do ubranek dziecięcych na stałe. Leszno 47, m. 16. 10768

**Potrzebne** panny do staniaków, spódnic i uczennice. Ul. Jasna 5, mieszkania 6, robota stała. 10845

**Potrzebna** jest panna do upinania sukien i podreżna. Magazyn mód „Helena”, Długa № d. 8. 10828

**Panny** podreżne do staniaków potrzebne. Krucza 32, w pracowni Antoniny. 10852

**Potrzebna** dziewczynka do obsłużenia jednej pani. Krakowskie-Przedmieście № 4, nowa oficyna. 10863

**Potrzebna** zdatna panna do krawieczyzny. Nowy-Swiat 24, mieszk. 4. 10860

**Potrzebna** jest zaraz zdolna podreżna. Plac Muranowski № 17, stróż wskaże. 10859

**Potrzebne** panny do krawieczyzny. Nowolipie № 5, m. 2. 10843

**Potrzebne** podreżne do krawieczyzny i uczennice. Niecała 12, mieszk. 20, lewa oficyna. 10833

**Potrzebne** są panny podreżne i do nauki sukien. Magazyn mód, Plac św. Aleksandra № 13. 10818

**Potrzebna** posługaczka, kucharka i 2 ruble miesięcznie. Ciępla 7, m. 64. 10802

**Potrzebna** jest zaraz zdolna staniczarka i podreżna. Żórawia № 9, wiadomość u stróża. 10817

**Panny** uzdatnione do staniaków potrzebne zaraz. Orla 11, mieszk. 37. 930r

**Potrzebna** uzdolniona panna do pończoch i wykończarka. Ul. Nowy-Swiat 16, mieszkania 34. 922r

**Subjekt** handlowy z dobrymi świadectwami i rekomendacją, obeznany z czynnościami kantorowymi, korespondencją ruską i niemiecką oraz ze sprzedażą na mieście, potrzebny do kantoru Łapińskiego, Królewska 49. 10510

**Wakuje** posada ksjera z kaucją rs. 1,000.— Oferty: Kurjer Warsz. [K. 1,000.] 10705

**Zdolne** podreżne do staniaków i spódnic potrzebne zaraz. Chmieleńska 62, m. 2. 10806

## Kupno i sprzedaż.

**A. Chmieleńska 15.** Masło z Trembek, masło solone litewskie, miód, grzyby, sery, wędliny, soki, konfitury. 10225



**A) Bicykle** nowe i używane po cenach znacznie niższych poleca Ludwik Hilker, Krak.-Przedm. 5. 919r

**A) Szyński** jaja, masło od 35 kop. Jerozolimka 74. 10783

**A. J. Wisniakowski**, Trębacka (skład zabawek), wyprzedaje niżej kosztu przybory piśmienne (brzozy z marmurami). 10773

**Amerikan** prawie nowy do sprzedania. — Chłodna 19. 928r

**Bilard** do sprzedania. Piwna 29, w barwarji. 10789

**B. Jabłkowski**, Hoża 14. Welny lekkie, korciaki, welny czarne. 9530

**Eurko**, szafa starożytna do zbycia. Świętojańska 21, m. 6. 10535

**Eryczkę** sprzedam tanio, spód żelazny, mało używana, jednokonna lub parokonna. Leszno 35, m. 5. 10441

**Bytysty**, koronki ruskie, towary białe, artykuły podszewkowe najtaniej. Chmielna 85, mieszkania 1. 901r

**Cztery** chomonta angielskie tanio do sprzedania. Grzybowska 65, w kantorze, pomiędzy 3 a 6-gą po południu. 10355

**Do sprzedania** urządzenie sklepowe, przydatne do szynku, restauracji, cukierni, sklepu lokciowego, lustro z konsolą złożone, stół okrągły składany, 10 krzesel żelaznych. Rogatka Jerozolimka 1, u stróża domu. 10778

**Do sprzedania** machoniowe: szafa rs. 30, stół 6, drugi 2. Marszałkowska 94, mieszkania 14. 10732

**Do sprzedania** okrycia wiosenne, suknie, kapelusze. Hoża 16, m. 4. 10758

**Do sprzedania** każdego czasu: bufet szynkowy, 2 szklidy, kilka stolików, kilka beczulek do spirytusu, kilkanaście krzesel oraz 2 pompki do antyków. Wiadomość: Ciepla 7, u stróża. 10792

**Czerwone** buteleki starego wina węgierskiego wytrawnego do sprzedania zaraz za rs. 40 (cena rs. 90). Solna 4, miesz. 11. 10774

**Do sprzedania** skrzypce włoskie. Tamże są obrazy olejne pejzaże. Ulica Tamka 16, m. 10, od 1 do 4-ej. 10825

**Do sprzedania** bardzo tanio otomana i garnitur mebli. Ulica Prózna 10, mieszkania 9. 10816

**Dla amatora** ptaków. Duża klatka, 4 l. szeloka, 4 l. duża i 5 l. wysoka, z wszelkimi przybarami oraz wiele innych mniejszych klatek, do sprzedania za bezcen. Daniłowiczowska 616, w fabryce. 10829

**Do sprzedania** dwa łóżka i pościel. Kruca 44, lokal 2. 10809

**Do sprzedania** meble z 6-ju pokoiów, kasa ogniotrwała, serwis porcelanowy zagraniczny. Orla 15, m. 7, do godz. 6-ej. 10540

**W e** szafy białe lakierowane, każda o 32-ch szufladach, są do sprzedania. Senatorska 35, m. 41. 10543

**Do sprzedania** z 33 otworów stare okna z okuciem i oszkleniem, 3 1/2 łokcia wysokości, a 2 1/2 szerokości. Wiadomość u stróża. Elektoralna 18. 9680

**Fortepian** krótki, bardzo dobry, do sprzedania. Długa 4, m. 7. 10825

**Portepiany**, pianina krajowe, zagraniczne, z kryżowanymi strunami, sprzedaje z porceniem. Królewska 3, Tarnowski. 10499

**Furgon** do sprzedania używany, piekarski. Rybaki 12, u kowala. 10446

**Fortepian** używany do sprzedania niedrogo. Marjańska 7, m. 19. 10832

**Fortepian** z angielską mechaniką za 100 rs. sprzedam. Wielka 39, m. 3. 10827

**Fortepiany** mało używane sprzedaje tanio. Krakowskie-Przedmieście 17, Aleksander Granke. 10822

**Garnitur** mebli, samowar na 30 szklanek do sprzedania. Chmielna 68, miesz. 7. 10764

**Grob** familijny przy pierwszej bramie na Powązkach do sprzedania. Wiadomość: ulica Długa 51, w fabryce pomników, u P. Pęckiego. 10708

**Jest do sprzedania** gotębnik ładny. Wiadomość: ul. Wolska 8, w ogrodzie. 10645

**Kupuje** maszynę do szycia, wykupuje z lombardów, przewidując z pierscieniowemi członkami (zwane Buldogi). Długa 20, mieszkania 34. 9713

**Kasy** ogniotrwałe z niebywałym dotąd sekretem, są do nabycia, ceny niskie. Marszałkowska 125, Sikorski. 9253

**Kasy** ogniotrwałe 30% tańsze od innych cenowników. Elektoralna 15, Gottschalk. 902r

**Kabriolet** elegancki tanio do sprzedania. — Leszno, Rentel. 10434

**Kupuje** fortepiany, pianina używane, płacę dobrze. Krakowskie-Przedmieście 17, Granke. 10823

**Koszule** damskie wełowe, strojne i ręcznie haftowane, kapy batystowe i inna bielizna niżej kosztu. Kruca 49, w pracowni. 10702

**Kasy** ogniotrwałe najtańsze i najlepsze u R. Bohtego. Nowy-Swiat 34. 880r

**Koni** para karocianych, karych, ogier i klacz kzebna, do sprzedania. Aleja Jerozolimskie 56. 10797

**Koniczyny** czerwonej 17 pudów, świeżej, bez kaniarki, u obywatela, Zorawia 11, miesz. 12. 10725

**Kapelusze** filcowe męskie i damskie bardzo tanio nabywać można w nowo utworzonym składzie przy fabryce, Chłodna 55. 926r

**Kociol** miedziany, mieszczący około 300 kgarnicy, tanio do sprzedania. Tamże paw z białymi piórami w ogonie. Wiadomość w sklepie mydlarskim, Wolska 7. 10068

**Łóżka**, szafki do łóżek, umywalnia orzechowa, u stolarza, Leszno 44. 10834

**Meble** tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana. Marszałkowska 119, między Złotą a Sienną, mieszkania 15, parter, w drugiej bramie. 8834

**Meble** za bezcen! Garnitur czarny orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, szeslongi, franki. — Marszałkowska N 108, od ulicy Chmielnej N 37, miesz. 30. 10681

**Meble** tanio! Garnitur czarny, orzechowy, lustra, rozmaite inne meble, szafy, kredensy, stół, krzesła, biurko, otomana, szafka lustrzana. Nowogrodzka 28, pierwsza brama od Marszałkowskiej, u właściciela domu. 9077

**Meble** garnitury, otomany, szeslongi, sofy, kredensy, biurka, komody, toalety i inne po niepraktykowanym niskich cenach. — Krakowskie-Przedmieście 10, m. 6. 10169

**Meble** machoniowe i futro szopy do sprzedania. Wiadomość: ul. Grzybowska 29, miesz. 24, do godz. 12-ej. 10496

**Meble** sprzedam tanio, garnitur czarny pluszowy, kredens, stół, krzesła, otomana, szafa, lustra, komoda, łóżka. Marszałkowska 78, m. 13. 10172

**Mebli** garnitury gabinetowe od 35 rs., otomana 22, szeslong 14, garnitur czarny, obstatunki, przeróbki tanio. Marszałkowska 77, Wodzyński. 10359

**Meble** za bezcen, rozmaite garnitury, otomany, szeslongi, szafy, kredensy, łóżka i inne. Świętokrzyska 16, m. 13, w bramie. 10853

**Motor** gazowy w najlepszym stanie funkcjonujący, o sile 10 koni, jest do odstąpienia z dniem 1-ym lipca r. b. za dostępną cenę, która może być rozłożona na raty. Wiadomość: Grzybowska 17, mieszkania 26. 10716

**Meble** do sprzedania. Marszałkowska 54, m. 20, od 1-3-ej. 10787

**Meble** rozmaite nowe i używane, cała urządzenia lub pojedyncze sztuki. Wybór duży. Ceny tanie. Maków, Solna 9. 10842

**Masło** świeże 40 kop. funt. Złota 22, mieszkania 2. 10826

**Markiza**, znaki zupełnie świeże, duże, zdane do sklepu spożywczego, kontuar, szafa sklepowa tanio. Świętokrzyska 35. 10813

**Meble** pozostałe po zwinieciu magazynie Jana Tarnowskiego nabywać można po znacznej cenie u właściciela domu N 12, ulica Solna. 10810

**Na czasie.** Dla panów budujących. Jest "Kdo sprzedania" dwa pojedyncze drzwi masiw żelaznych, z zamkami, zdanych do spichrzy, piwnicy i t. p. Wiadomość: Oboźna 9, u stróża Marcina. 10350

**Na raty** lustra sprzedaje miejscowym i na prowincję fabryka Maurycy Silberberga, Rymarska 8. Proszę uważać na dokładny adres i na numer 8. 10098

**Na wautuchy** do welny i worki sprzedają się doskonale drelichy, bardzo tanie i mocne, takiej wagi robione, jakiej poszukują JW. obywatele ziemscy na ten użytek. Wiadomość: ulica róg Długiej i Przejazd, mieszkanie naczelnika więzienia N 1, albo kancelarja, Długa 52, bramowy wskaże. 9254

**Na gumowych** kołach faetonik i karetka. — Tamże klacz rosła niedrogo. Aleja Jerozolimka 56. 10781

**Nożyce** amerykańskie do strzyżenia włosów i brody najtaniej sprzedaje Julian Berg, Mazowiecka 16. 688r

**Nasiona** wyborowe, świeże, najtaniej sprzedaje skład nasion Emila Estreich, Warszawa, przy samej stacji tramwajowej Mokotów. 9898

**Parowej** maszyny o sile 6-ju koni, nowej konstrukcji, mało używanej, poszukuje. Wiadomość: "Niechcico", przez Gorzkowice. 10321

**Fawdziwe** dogi szczeniaki. Wiadomość u stróża, ulica Nowomiejska 9. 10365

**Post.** Najsytniejsze i najlepsze produkty na post są: "Chalwa" i "Rachat-Ekum" wyrobu fabryki Fuki i S-ka, Solna 10. Do nabycia we wszystkich handlach kolonialnych. 859r

**Pianino** mało używane sprzedaje tanio. Leszno 23-21. 10770

**Rower**, dęte gumy, używany, tanio sprzedaje R. z powodu wyjazdu. Nowy-Swiat 44, cukiernia Nikodem. 10761

**Siodła** i wszelkiego rodzaju chomonta najtaniej u rymarza Adama Zawadzkiego w Warszawie, Senatorska 10. 823r

**Szynki** domowego urządzenia 22 1/2 kop. funt. Freta 33, m. 11, od 12 do 4-ej. 10334

**Stolik** mierniczy do sprzedania. Ulica Szkolna 8, m. 9. 10369

**Skład** maki "Słodowiec", Przechodnia 3, daśniej Miodowa 16, poleca Banacką na ciasto. 10436

**Sprzedaje** fortepian sześć oktav, rs. 75. Ul. Słiska 27, m. 26. 8749

**Saska** porcelana do sprzedania. Tamże fortepian i meble. Wiadomość od 4 do 8-ej po południu, Hoża 32, mieszkania 1. 10786

**Sprzedaje** maszynę pończoszniczą N 12, w dobrym stanie, za rs. 35. Litewska 12, mieszkania 46. 10807

**Urządzenie** sklepowe wraz z towarami tanio do sprzedania. Żelazna 68. 10339

**Wino** stare Madera, czarna sukna jedwabna do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście N 63, pracownia sukien Walerji Zakszewskiej. 10720

**Wyprowadz** wachlarzy i parasolek paryskich w ogromnym wyborze, po cenach nader niskich, w składzie płótna i bielizny Grünwasser, Miodowa 10. 904r

**Wielocypedy** mocne i trwałe sprzedaje tanio Julian Berg, Mazowiecka 16. 921r

**W lasku** na Czystem jest do sprzedania 80 krzesel ogrodowych, 16 stołów. 10424

**Wolów** 14 sztuk do sprzedania. Siedzów, st. Pilawa dr. nadwiślańskiej. 10580

**Z powodu** wyjazdu do sprzedania różne meble. Bednarska 23, miesz. 12. 9607

**Z powodu** żaloby do sprzedania okrycie Z polędwiny, ciemne bordeaux, prawie nieużywane, na osobę wysoką. Wiadomość: Książęca 6, miesz. N 12, zrana od godz. 10-ej do 12-ej. 10404

**Z powodu** wyjazdu są do sprzedania: kanapa orzechowa prawie nowa, kołyska, wózek, lampa wisząca do stołowego pokoju i do gabinetu, maszyna Whelera-Wilona i szcotka ręczna do froterowania. Obejrzeć można od godz. 11 do 3-ej, Kruca 5, m. 7. 908r

**2 gazometry** do sprzedania. Leszno 33, wiadomość u stróża domu. 900r

**2 wozy** resorowe pojedyncze do sprzedania. Wiadomość: Miedziana 13. 10798

**4 młode** klacze i wałachy po rządowych jawnoskich ogierach, do sprzedania. Chmielna 80. 10347

**100 korcy** i więcej wyki do sprzedania w całości lub częściowo, w której 5% znajduje się owsa, jęczmienia i grochu. Wiadomość: Królewska 21, w kantorze. 10467

**Interesa handl. i mająt.**

**A) Hotel** Nadwiślański w Lublinie do wydzierżawienia od 1-go lipca. Wiadomość w Warszawie, Świętojańska 28, m. 25, od 5 do 7-ej po południu. 10062

**A) Potrzebuję** 500 rs. na sześć miesięcy, dając 30 rs. procentu z góry, kapitał spłacać po 100 rs. miesięcznie. Gwarancja zupełna. — Oferty przyjmuje Kurjer Warszawski pod "A. 500." 10368

**Bisko.** Willa Bagatela przy zakładzie kąpielowym, z placem do budowy, do sprzedania. Marszałkowska 46, właściciel. 10757

**Dla** panów emerytów! Folwarczek składający się ze 165 morgów, kompletnie zagospodarowany, w suchej i lesistej okolicy, blisko Warszawy, do sprzedania. Wiadomość: ulica Freta 53, m. 11. 10155

**Do wydzierżawienia** dwa folwarki, rozległości 24 włók ziemi ornej, z inwentarzami. Wiadomość u właściciela domu, Czerniakowska 116, każdorazowo zrana od 9-ej do 11-ej. 10846

**Dom** mieszkalny z zabudowaniami, piękny ogród owocowy, w mieście powiatowym, blisko kolei wiedeńskiej, do sprzedania. Wiadomość: Miodosytnia K. Mieszkowskiego, Nowy-Swiat 27. 9733

**Dom** do sprzedania przy ulicy głównej. Wiadomość w kiosku, Plac Teatralny, pod adresem L. M. 9764

**Dom** w Grodzisku do sprzedania z 6-ju pokojów, z ogrodem owocowym i angielskim. Wiadomość: Chmielna 10, m. 1. 10148

**Dwa** folwarki donacyjne w powiecie częstochowskim, jeden móg 650, drugi 410, z kontraktem dwunastoletnim, z inwentarzem żywym i martwym, razem lub oddzielnie do odstąpienia od 1-go czerwca r. b. Wiadomość: stacja pocztowa Lututów, gubernja kaliska, u właściciela. 10745

**Do sprzedania** za przystępną cenę sklep żelazny, lat 33 istniejący, w ruchliwym punkcie. Blizsza wiadomość u adwokata Weidla (Nowolipie 15), od godziny 5-7-ej po południu. 10711

**Dom** narożny, komfortowy, do sprzedania na 10 procent. Mokotowska 25, u właściciela, do 11-ej. 10393

**Do wydzierżawienia** duży ogród. Wiadomość: właściciel domu, Chłodna 46. 10715

**Dwa** majątki do wydzierżawienia, pierwszy w gubernji siedleckiej, morgów tysiąc ornego, 14 morgów pięset, drugi w gubernji lubelskiej, ornego morgów 284, 14 morgów 170. Dwa majątki na sprzedaż w Lubelskiem, jeden włók 84, drugi 12, z inwentarzem żywym i martwym. Wiadomość blizsza: ulica Wspólna 36, m. 27, po południu od 4 do 6-ej. Listownie oferty pod literami G. Z. przyjmuje Kurjer. 10760

**Dom** dochodowy kupię, przy nabyciu mogę dać od 6 do 8,000 rs. Oferty przyjmuje Kurjer pod lit. "Przy." 10795

**Dom** przy ulicy Marszałkowskiej oraz dom bliski tejże ulicy, w szacunku 40,000 do sprzedania. Nowy-Swiat 27, m. 8, do 11-ej, od 3 do 6-ej. 10799

**Fabryka** z motorem specjalnego przedmiotu i w ruchu będąca, do sprzedania. Kapitału potrzeba około 12,000 rs. Wiadomość w kantorze F. Rembierza, ulica Marszałkowska 120. 851r

**Folwark** siedem włók, w mieście powiatowym odstąpię w każdym czasie pocztalterję z urządzeniem domowym, meblami, dobrze zagospodarowany, z zasiewami, inwentarzem, za pięć tysięcy rubli, może być przyjęta dobra hipoteka. Wiadomość na miejscu w Brzezinach, przez Rogów, stacja kolei wiedeńskiej, osobiście na pocztalterji. 9786

**Fabryka** mydeł toaletowych z kompletnym urządzeniem, dobrze wprowadzona w Królestwie i Cesarstwie, wskutek nadwzajemnego zdrowia współwłaściciela zaraz do sprzedania. Kapitał do rs. 7,000 potrzebny. Oferty "R. K. 170" do Biura ogłoszeń, Senatorska 26. 881r

**Folwark** Wólka Żukowska, włók 14, odległy od stacji kolei terespońskiej Kotuń wiorst 6, do sprzedania za cenę przez Towarzystwo kredytowe ziemskie ustanowioną. Blizsza wiadomość w mleczarni, ulica Świętokrzyska 9, mieszkania 6. 10793

**Garkuchnia** do sprzedania, punkt dobry. Krak.-Przedm. N 4, m. 1. 10043

**Grunt** na włóki i morgi sprzedaje się pod Warszawą, 9 wiorst od rogatki, na 12 lat rozplaty. Towarzystwa niema. Hipoteka zaraz. Wiadomość: Chmielna N 7, mieszkania 1, od 5 do 7-ej. 9741

**Interes** przynoszący netto rs. 1,200, do odstąpienia. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. dla N. B. 10709

**Kawiarnię** odstąpię, warunki przystępne, od 18-go kwietnia, egzystuje 12 lat. Wiadomość: kiosk, Karmelicka. 895r

**Kolonja** lub willa, obejmująca 80 morgów ziemi znawozonej, na 14-ej wiorście od Warszawy szosa, z domem murowanym o 5-ju pokojach, budynkami gospodarskimi nowymi murowanymi, z ogrodem i sadzawką, do sprzedania. Wiadomość: Leszno N 69, mieszkania 38. 10376

**Kolonja** móg 10, z karczmą, prawem propinacji, przy dwóch szosach, do sprzedania. — Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod "Karczma." 10616

**Kolonja** móg 19, z obsiewem, do sprzedania. Oferty pod "Kolonja" przyjmuje Kurjer. 10617

**Magle** do sprzedania, od kilkunastu lat egzystujące. Wilcza 33. 10003

**Magle** do sprzedania z powodu wyjazdu, egzystujące od lat 6-ju. Ordynacka 8. 10394

**Magle** dobre do sprzedania tanio, zaraz. — Wiadomość w sklepie spożywczym, Kruca 49. 10426

**Magle** do sprzedania. Leszno N 27. 10179

**Na hipoteke** N 1-szy po Towarzystwie pożyczę 10,000 rs. za przyswoite mieszkanie z 5-ju pokojów, na parterze albo na pierwszym piętrze. Oferty proszę składać w Kurjerze pod adresem "A. P. mieszkanie." 10766

**Od Piotrkowa**, stacji kolei żel. warsz.-wied. wiorst 10, dwa folwarki z oddzielnymi hipotekami, z Towarzystwem rs. 3,300, rozległości włók 7, z obsiewem, kompletnym inwentarzem żywym i martwym, laskiem 20 móg, do sprzedania lub wydzierżawienia w każdym czasie na przystępnych warunkach. Blizsze szczegóły u W-go Nowickiego, maszynisty drogi żelaznej, w Piotrkowie, osobiście lub listownie. 9564

**Poszukuje** się pośrednika do sprzedaży sklepu. Oferty przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego "Pośrednik M. Ł." 10520

**Plac** do sprzedania po spalonym domu, łokci kwadr. 4,520, tanio i na dogodnych warunkach na Nowej Pradze, w bliskości fabryki odlewów. Blizsza wiadomość: Długa 23, m. 8, od 12-4-ej po południu. Tamże pierwszorzędne miejsce w synagodze na Tlomackiem do sprzedania niżej kosztu, jakoteż garnitur mebli antyk. Tamże potrzebna suma 1,500 rs. na spłacenie długu hipotecznego, na dobry procent. 10067

**Plac** do sprzedania 3,000 łokci po 70 kop. — Wiadomość: Długa 10, miesz. 39. 10030



**Poszukuje** się wspólnika lub wspólniczki z kapitałem od 3,000 do 4,000 rs., obznajmionej z interesem blawatnym. Oferty składać proszę: kantor Kurjera Warsz. pod „Wspólniczka B. Z.” 10519

**Poszukuje** kupna mniejszej księgarni w mieście gubernjalnem. Bliższe porozumienie: Lublin poste-restante W. L. G. 9883

**Place**, druga posesja od Marszałkowskiej, na dogodnych warunkach do sprzedania. Wiadomość: Przejazd 9, m. 29, zrana do 10-ej, po południu od 5—7-ej. 10256

**Place** przy ulicy Dzielnej № 73 sprzedam tanio za gotówkę. 10317

**Potrzebuję** 500 rs. na sześć miesięcy. Gwarantuję zupełną. Oferty przyjmuje Kurjer Warsz. pod P. 500. 10776

**Propinacja** obok Warszawy, w pięknym położeniu, do odstąpienia zaraz na bardzo dogodnych warunkach. Wiadomość: ul. Chmielna № 5, u szwajcara w chabres-garnies. 10300

**Poddany** tutejszy, dysponujący kapitałem od 30 do 40 tysięcy rubli do włożenia w interes w ciągu 1892 r., pożyczony jest do przyjęcia udziału w przedsiębiorstwie na prowincji już rozpoczętym, mającym najpewniejszą przyszłość. Gwarancja zupełna, a oprócz umiowanego procentu, przyjmie udział w zyskach. — Traktujący rzecz poważnie, raczą przesłać swe adresy do Biura ogłoszeń Rajchmana i Frenclera, Senatorska 26, celem bliższego porozumienia się pod wyr. „Wrocław.” 925r

**Publi** 10,400 do wypożyczenia na pierwszy numer hipoteki miejskiej po Towarzystwie. Ządania pod literami E. G. przyjmuje Kurjer Warsz. 10304

**Restauracja** egzystująca od lat 15, z komfortem urządzona i ogród elegancji, w dobrym punkcie, z wyrobioną klientelą, jest zaraz do sprzedania. Wiadomość: Chłodna 25, w restauracji. 882r

**Sklep** spożywczy z dystrybucją jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Pańska № 23. 10216

**Sklep** spożywczy jest do sprzedania. Ulica Leszno róg Rymarskiej № 1. 10340

**Sklep** żelazny galanterijny, naczynia kuchenne i wyroby blacharskie, w dobrym punkcie, do odstąpienia na dogodnych warunkach. Wiadomość: ulica Szpitalna № 2, w sklepie żelaznym. 10320

**Sklep** z przedmiotami niezbędnymi do codziennego użytku, od lat 30 w centrum miasta, nie wymagający specjalności, komorne b. tanie, kontrakt czteroletni, do sprzedania za 6,000. Bracka 25 u właściciela domu, do 12 i 2 do 6. 7664

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu wyjazdu komorne płaci piekarsz. Marszałkowska № 44. 10454

**Sklep** norymberski, w samym środku miasta położony, dobrze procentujący, z powodu niemożności prowadzenia dwóch interesów, w każdej chwili do sprzedania. Do kupna potrzeba jest 3,000 rs. Oferty: Kurjer Warszawski F. J. 10549

**Sumę** 1,000 rs. sprzedam na aptecę, gwarancja pewna. Wiadomość: W. Weissblum, optyk, Nowosienatorska. 10420

**Sklep** spożywczy do sprzedania w dobrym punkcie. Wiadomość na miejscu, Aleja Jerozolimska № 64. 9916

**Sklep** mydlarski do sprzedania zaraz bardzo tanio z powodu zmiany interesu. Róg Śliskiej i Sosnowej № 15. 10090

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny na prowincji, w fabrycznej miejscowości, do sprzedania. Wiadomość: ulica Królewska 31, w młynarni. 10065

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny z natą do sprzedania. Wilcza № 18. 10194

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Ul. Pańska № 88. 10360

**Sklepek** spożywczy do sprzedania. Ul. Nowogrodzka № 9. 10352

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny jest do sprzedania. Nowa Praga, ulica Środkowa № 21. 10351

**Sklep** spożywczy z dystrybucją do sprzedania. Wiadomość w kiosku, Nowy-Swiat, przy Alei Jerozolimskiej. 10546

**Sklep** dystrybucyjny i materiałów piśmiennych, dobrze procentujący, z powodu braku czasu do sprzedania. Elektoralna № 6. 10644

**Sklep** spożywczy do sprzedania. Wiadomość Ulica Chłodna 31. 10837

**Sklep** spożywczy do sprzedania z powodu niemożności prowadzenia. Ulica Pawia № 86. 10819

**Sklep** za rs. 600 do wynajęcia w domu № 49, Nowy-Swiat, od 1-go lipca r. b. Wiadomość u rządcy domu. 10857

**Sklep** norymbersko-mydlarski sprzedam. — Królewska 3. 10804

**Sklep**, dystrybucja, wiktualii, do odstąpienia z powodu wyjazdu. Wiadomość: Królewska 23, w sklepie parasoli. 10811

**Sklep** spożywczy, egzystujący lat 25, z powodzeniem wiodący do sprzedania za cenę niską. Warunki dobre. Ulica Nowolipie № 65. 10706

**Sklep** spożywczo-dystrybucyjny do sprzedania z powodu podupadłego zdrowia. Ulica Twarda № 50. 10737

**Sklep** do sprzedania z powodu otrzymania posady, z towarami i urządzeniem, za rs. 150. Pieczyno pokrywa komorne. Wiadomość: ul. Hoża № 9, w sklepie obuwia Michalski. 10750

**Sklep** spożywczy zaraz do sprzedania. Drewniana № 14. 10762

**Willi** do sprzedania w Skierniewicach. Wiadomość: ul. Piękna 15, u właścicieli domu. 10742

**W** dobrym miejscu sklep spożywczy z dystrybucją sprzedam. Wiadomość: Marszałkowska № 141, mieszkania № 12. 10589

**Zadany** jest wspólnik z kapitałem kilka tysięcy rubli do interesu przemysłowego bez konkurencji, istniejącego przeszło 100 lat. — Wiadomość: Gęsia 79, do właściciela. 10729

**8 morgów** gruntu do sprzedania przy mieście Grodzisku. Wiadomość: Tamka № 11, miesz. 11. 9925

### Lokale.

**A) A. Wróblewski** i S-ka, kantor przewozowy, Nowo-Senatorska 6, Filja Nowy-Swiat 12. Załatwia przeprowadzki, opakowania, przewóz mebli. 923r

**Alkowa** okienna, kuchnia, wodociąg, przedpokój 9 rs. Marjensstadt 5, m. 17. 10765

**Do wynajęcia:** salon trzy-okienkowy z balkonem, gabinet elegancji umeblowane, z usługą, samowarem. Hoża 28, pierwsze piętro, mieszkania 3. 10381

**Do wynajęcia** od 1 lipca na 1-m piętrze: 10 pokoi, przedpokój, kuchnia, pralnia, łazienka, z wszelkimi wygodami. Wiadomość: Rymarska 10, mieszkania 2. 10124

**Do wynajęcia** od 1 kwietnia lub każdego czasu r. b. lokal składający się z 5-n pokoi, przedpokoju i kuchni, piwnic i góry, w razie ządania ilość pokoi może być powiększoną o 4 lub mniej pokoi w domu № 1/6:2a, przy ulicy Niecałej, róg Wierzbowej, na 2-m piętrze — skanalizowanym, z wodociągiem, zlewem i klozetami. 10442

**Do wynajęcia** mieszkanie dla kawalerów, z osobnym wejściem, przy ulicy Przejazd Wiadomość: Młynna № 9, u rządy. 10648

**Emerytka** poszukuje słonecznego i suchego pokoiku, od 8 kwietnia. Oferty przyjmuje Kurjer sub „Pokoik.” 10733

**Erywańska** 6, pierwsze piętro. Apartament złożony z dziewięciu pokoi (dziewiąty z przedziałem dla służącego) z wielkim komfortem i najnowszymi wygodami. Szerokie korytarze przez całe mieszkanie i drzwi prowadzące z korytarza do każdego pokoju oddzielnie. Suchy i ciepły lokal, do wynajęcia od 1-go lipca r. b., za cenę rsr. 2,000. — W razie potrzeby mogą być dodane stajnia i wozownia za rs. 200. Wiadomość u rządcy domu, Erywańska 6. 10118

**Leszno** № 82 pol. Plac frontowy, obszerny, z kantorem, stajnią, wozownią do wynajęcia. 9632

**Letnie** mieszkania są do wynajęcia w Moszynie, 3 wiorsty od stacji Pruszków dr. żel. W.-W., spacer w parku, kąpiel w rzece, z komunikacją. Bliższa wiadomość na miejscu, w administracji. 10741

**Letnie** mieszkania w Rudzie Guzowskiej, pod Lasem, Wiadomość: Bracka 12, m. 33. 10748

**Letnie** mieszkanie w Grodzisku (Jordanowice), przy plancie, 5 pokoi, kompletne umeblowanie, duży ogród, do wynajęcia na całe lato za 300 rs. lub od maja do sierpnia za 150 rs. Wiadomość: Nowy-Swiat № 27, m. 5, między godz. 10 a 2-a po połud. 10372

**Łodownia** do wynajęcia w całości i częściowo, na pomieszczenie ryb, mięsa etc. Wiadomość w kantorze, Grzybowska 65, od 3-ej do 6-ej po południu. 10354

**Ładny**, widny pokój, z wejściem oddzielnym, do wynajęcia za rs. 10, usługa staranna, spokój i swoboda. Chmielna № 10, stróż wskaże. 10849

**Od 8-go** kwietnia r. b. do wynajęcia jedna stajnia obszerna w suterenu, przy której znajduje się piec piekarski większych rozmiarów. Wiadomość: Oboźna № 9, u stróża Marcina. 10349

**Od 1-go** kwietnia do wynajęcia 6 pokoi, z wszelkimi wygodami. Leszno 33, wprost kościoła po-karmelickiego. 899r

**Potrzebny** zaraz pokój duży, frontowy, umeblowany, z fortepianem, wejście oddzielne dla kobiety. Oferty przyjmuje Kurjer pod B. P. 10336

**Piwnice** suche, potrzebne są w okolicy Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej. Oferty pod literami K. W. w Kurjerze Warsz. 10805

**Pokój** bardzo ładny, z oddzielnym wejściem, usługą i fortepianem, może być zraz. Aleja Jerozolimska № 70, mieszkania 19, pierwsze piętro. 10421

**Poszukuje** się 4-ch pokoi z przedpokojem, kuchnią, i wszelkimi wygodami, w okolicach placu Teatralnego od św. Jana, w cenie do 500 rs. rocznie. Oferty: Kurjer Warsz. pod „500 rs.” 10824

**Pokój** frontowy, przy rodzinie do wynajęcia. Krucza 49, przy Alei Jerozolim. 10. 03

**Pokój** do wynajęcia, wejście osobne, usługa, można z życiem. Marszałkowska 149, mieszkania 11. 10814

**Pokój** dla przyswoitej kobiety. Pańska 10, mieszkania 31. 10801

**Pokoje** pojedyncze, z opalem, na 1-m piętrze, od frontu, do wynajęcia. Usługa na miejscu. Marszałkowska 114, róg Złotej. 755r

**Pokoik** umeblowany, do wynajęcia. Mazowiecka 20, stróż wskaże. 10388

**Sklep** na szynk z trzema przyległymi pokojami, istniejący od lat 40, w dobrym punkcie, wprost targu Rożyckiego, do wynajęcia od 1 kwietnia. — Prócz tego inne lokale. — Wiadomość na miejscu u właściciela domu, ul. Targowa 23—175 na Pradze. 878r

**Salon**, gabinet i przedpokój, oraz pojedynczy pokój, umeblowane, zaraz do wynajęcia, obok kolumny Zygmunta. Podwale 4. 10288

**Zaraz** do wynajęcia: cztery pokoje, przedpokój i kuchnia, za rs. 480 rocznie. Smolna 7, 3-piętro. 10545

**Zaraz** do wynajęcia suterenu o 7-u oknach, z warsztat lub fabrykę. Dolmanik nowy, pluszowy z piórami, za 30 rs. sprzedam. Topiel № 8. 10769

**Zaraz** dwa umeblowane pokoje, frontowe, słoneczne — razem lub pojedynczo, można z obiadam. Smolna 12, m. 5. 10756

**1 duży** pokój, z przedpokojem, kuchnią, górą, 1 drwalnia, w wielkim dziedzińcu, zastępujący letnie mieszkanie, blisko kąpiel w lasach, od 8 kwietnia; 1 pokój z meblami. Zakroczyńska № 9. 10861

**2 pokoje** umeblowane, może być każdy osobno, z usługą i samowarem, jest do wynajęcia od 1-go kwietnia. Świętokrzyska № 43, mieszkania 18. 10054

**3 pokoje** umeblowane lub jeden, z osobnym frontowym wejściem, przy rodzinie niemieckiej. Chmielna № 35, m. 4. 10704

**4 pokoje**, przedpokój, kuchnia, wygodka, zlew, wodociąg, lokal już próżny. Senatorska 4. 10466

**6 pokoi**, z łazienką, przedpokój, garderoba, balkon, kuchnia, z wszelkimi wygodami, do wynajęcia od 1 lipca. Aleja Jerozolimska № 66. 9294

### Doniesienia rozmaite.

**A) Największa** wyprzedaż święteczna Towarów wysortowanych, szkła, porcelany, fajansu, majoliki, lamp, szklanki, kieliszki, talerze, salaterki od kop. 5, półmiski kop. 13, 15. serwisy stołowe na 12 osób białe rs. 4, kamienne 6, z obwódką kolorową 7, kamienne złoczone 11, w kwiaty malowane 15, 20, 25, porcelanowe malowane 30, 40, 45, 50, 60; do umywalki 4, 5, 6; do kawy, herbaty 4, 5, 6 rubli. Filiżanki do kawy kop. 10, do herbaty kop. 15. Lampy salonowe, biurowe, wiszące ściennie, świeczniki, kandelabry, żyrandole, ceny fabryczne. Wyprzedaż trwa codziennie i niedziele w Magazynie Franciszka Kozłowskiego. (dawniej Podgórskiego), Rymarska 7, róg Leszna, w Warszawie. 9480

**Akuszerka** przyjmuje na słabość bez legitymacji z umieszczeniem dziecka, dyskrecja zapewniona. Pokoje z osobnym wejściem. Stosuje metodę antyseptyczną. Leszno 24, mieszkania 22. 10397

**Akuszerka** S. P. z dyplomem Warszawskiego Uniwersytetu, zaopatrzona w utensylja zabezpieczające zdrowie położnic, udziela porady w zakresie swej specjalności, paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Przyjmuje na słabość. Chmielna 33, mieszkania 17. 10772

**Akuszerka** Bukowska przyjmuje na słabość, czas dłuższy lub krótszy, bez meldowania z umieszczeniem dziecięcia. Bednarska 21. 10794

**Akuszerka** przyjmuje panie na czas dłuższy bez meldunku. Udziela porad swojej specjalności paniom potrzebującym zupełnej dyskrecji. Słabość, umieszczenie dziecka od 15 rub. Pokoje oddzielne. Chłodna 24. 9163

**A) Masażystka** Marja Kowalska zatwierdzona przez urząd lekarski, masuży specjalnie dzieci i kobiety. Krakowskie-Przedmieście. № 17, m. 6. 9490

**Apłaraki** elektryczne (zapalnice), do zapalania cygar i papierosów, lub otrzymania światła, poleca Taychert. Elektoralna 11. 10855

**Była** kostjumerka teatrów rządowych warszawskich, udziela lekcji kroju podług metody francuskiej profesora Lawiniego. Aleja Jerozolimska № 27, m. 12. 10752

**C**nia 30-go b. m. o godz. 4-ej po południu zginął na ul. Miodowej piesek, mops (suzka), wabi się „Bobi”, z obrozką na szyi. Kto ją odprowadzi lub da o niej wiadomość na Bracką № 18, m. 5 otrzyma znaczną nagrodę. 10796

**Fabryka** parasoli, parasolek, polecata kowe, przyjmuje pokrycia, reparacje, ceny niskie. Królewska 23, sklep wprost Saskiego ogrodu. 10509

**Kroju** 6 rubli, wytwornym systemem Worth'a wyucza gruntownie była dyrektorka pierwszorzędного magazynu. Potrzebna zdolna do krawiecczyzny. Jerozolimska 35—25. 10844

**Mogę** przyjąć dziecko na wychowanie z troskliwą opieką, od lat trzech. Zórawia № 1, mieszkania 10. 10728

**Najtrwalsze!** tanie! nie wypierające się poręczochy, skarpetki, nadrabianie. Marszałkowska 129, oficyna. 10710

**Nowonarodzony** chłopczyk nie chrzczony, do oddania na własność. Żelazna 44, mieszkania 10. 10820

**Niedrogo**, elegancji odrabia wszelką garderobę męską krawiec Chmurezyński, Nowogrodzka 33. 8813

**Ogrody** zakłada i urządza, oraz przyjmuje zamówienia na dekorację, wieniec, bukiety, kosze, i t. p. Zakład ogrodniczy J. Wiśniewskiego, b. pałac namiestnika, Krakowskie-Przedmieście 46. 10812

**Ogrodnik** urządza ogródki kwiatowe, warzywne i przesadza rośliny pokojowe, poprawia złe przesadzone i nadspite, bardzo starannie z dogładem. Adres: Nowogrodzka № 14, mieszkania 11. 10821

**Przybłąkała** się szuka młoda, wyżłica, maści żółtej, piersi białe, jeśli się prawy posiadacz nie zgłosi w ciągu trzech dni, psa sprzedam. Aleja Jerozolimska № 8, m. 9. 10790

**Przybłąkał** się pies biało-brazowy. Wiadomość: Aleja Jerozolimskie № 67, u stróża. 10722

**Płaszczki**, okrycia, suknie, po cenach możliwie niskich, przyjmuje pracownia Nathalji, Hoża № 5, m. 29. 9728

**Poszukuję** dziecka do piersi na wieś. Żelazna 37, wiadomość u stróża. 10763

**Pracownia** sukien, okryć i ubrań dziecięcych, kraj Worth'a, żurnale paryżskie i wiedeńskie. Wspólna № 50, parter. 10746

**Ponczochy** wysortowane. Krucza 32, mieszkania 1. 9959

**„Pluton”** fabryka palenia kawy i cykorji, poleca 7 gatunków kawy palonej po najprzystępniejszych cenach, oprócz tego kawę: żółdziową, słodową, żytnią i pszeniczną. Cykorję w proszku i srurowaną, cykorję figową. Filja: Nowo-Miodowa 2. „Pluton.” Chmielna № 14. 10129

**Suknia** welniana, ciemno électrique, z za-skietem i muską — z dużej osoby, za rs. 20. Erywańska 18, m. 1. 10669

**Specjalna** fabryka wyrobów skórzano-galanteryjnych, przyjmuje wszelkie zamówienia i reparacje, oraz gotowe towary w wielkim wyborze, jako to: portmonetki, portfele, teki, paski, portcygary i t. d. — K. Czerewski, Elektoralna 13. 885r

**St. Schwartz**, Bednarska 24, poleca: ponczochy 55 kop., skarpetki 30, ponczoski od 25. 10721

**Świeżo** otworzona pracownia sukien i okryć Sdamskich, wykonywa zgrabnie i tanio systemem Worth'a. Wileza № 32. — Michalina. 10835

**We wtorek** w przejściu z dworca Petersburskiego na ulicę Świętokrzyską zgubiłem brelok złoty, z monogramem C. B. Znalazca raczy go odnieść za nagrodą do biura wagonów sypialnych: Świętokrzyska 13. 10767

**W dniu** 26 zginął dog. Proszę odprowadzić: Ziota № 14, za nagrodą. 10723

**Wyżymaczki** reparać specjalnie najtaniej w zakład mechaniczny, Ulica Nowogrodzka № 20. 10523

**Za konwersację** francuską nauczę kroju życia. Bracka № 20, m. 2. 10743

**108 Marszałkowska**. Najtańszy skład towarów żelaznych, naczyń kuchennych Gustawa Wisniewskiego. 10840

**108 Marszałkowska**. Noży stołowych wielki wybór od rs. 3 za tuzin. Noże kuchenne. Tasaki, siekierki. 10840

**108 Marszałkowska**. Maszynki benzynowe od 1.10. Młynki do kawy, pieprzu formy do galarek, kociółki do synek. 10840

**108 Marszałkowska**. Żelaza stalowe, mościężne, do węgla, naczynia kuchenne emaljowane. 10940

**108 Marszałkowska**. Łóżka żelazne od 2.75, umywalki od 1.40, kolebki żelazne od 12. 10840